Nr. 351. Dnia 20 grudnia. Niedziela. Dnia 8 (20) grudnia 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: Teofila Bisk.
Poniedział. Tomasza Apost.
Wtorek: Zenona.
Środa: Wiktorji P.

Wschód słońca o godzinie 8-ej minut —.
Zachód „ 3-ej „ 46.
Długość dnia godzin 7 „ 46.
Ubyło „ „ 8 „ 57.

Wschód księżyca o godzinie 1 minut 29 w.
Zachód „ „ 12 „ 58 p.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 9° R.

Czwartek: *Wigilja*. Irminy.
Piątek: Nar. Chrystusa Pana.
Sobota: Szczepana Męcz.
Niedziela: Jana Apostoła.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 511.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bogumiły; jutro Tomisława.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowskie-Przedmieście № 15—od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 1-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

„*Gwiazdka*" na dochód warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. (Resursa obywatelska na Krak.-Przedm.—od 4-ej po południu do 10-ej wieczorem.)

Koncerty: Doroczny koncert wokalno-instrumentalny na dochód niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego. (Sale redutowe—1 po południu.)—Dla członków Towarzystwa wioślarskiego. oraz osób zaproszonych wieczór muzyczno-deklamacyjny. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Brahma", oraz „Wieszczka lalek; jutro „Symplicjusz", oraz „Wieszczka lalek"; — Rozmaitości: dziś „Sprawa rodzinna", oraz „Moja kuzynka"; jutro „Oj, mężczyzni, mężczyzni!";—Mały: dziś „Nitouche"; jutro przedstawienie zawieszone. (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 2148 rs. 82 k. (Pożyczki wydawane będą; kasa otwarta od godz. 9-ej rano do 8-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

Wśród obrazów.

Jest na wystawie Towarzystwa zakątek, w którym rozwieszono obok siebie kilka obrazów artystów naszych z poprzedniego pokolenia. Obrazy te pochodzą z kolekcji pp. L., a wśród nich szczególniejszą zwracają uwagę dwa płótna Straszyńskiego, obraz duży Simmlera, obraz Chlebowskiego. Wszystkie te obrazy mają jakiś *air de famille*; ten sam sposób malowania, to samo pieszczenie się szczegółami, to samo sumienne przesadnie „kończenie", to samo kładzenie cienkie farb... Jakby świat jakiś odrębny na wystawie tworzą.

Mało kto zwróci na nie uwagę, przykuty wzrokiem do jaskrawości i efektów nowoczesnych, a jednak pomijać tego zakątka wystawy nie należy. Zwłaszcza „Simmler" tak ciekawy i tak wyborny. Czyż patrząc oto np. na czarną suknię tej damy, siedzącej na lewo, nie przychodzą na myśl tony podobne w „Kazaniu Skargi"? A jaki rysunek w klęczącej kobiecie, a co za ton ogólny tła, a jaka precyzja w malowaniu szczegółów!

A i tematy inne na tych obrazach o pociemniałych już nieco przez czas barwach. Sceny, kompozycje, wiele póz klasycznych, wszystko skrupulatnie wytłumaczone.

Przejdźmy, z żalem, mimo. Oto nowi i najnowsi, a wśród nich ktoś „starszy", malarz wyborny zwierząt, p. Józef Brodowski.

Przerzucił on tym razem swoje woły i krowy ulubione aż nad brzeg morza. Wichura straszliwa podniosła fale przybrzeżne, gnie drzewa na piasku nadmorskim wyrosłe i płoszy stado potulnych zwierząt, co zbiły się w kupę strwożone. Pejzaż w dalszych planach dobry, na pierwszych upstrzony niemile, nienaturalnemi plamami rudych jakichś traw; zawsze jednak „Brzegi morskie w Połądze" dziełem są wytrawnego, sumiennego artysty.

P. Anny Bilińskiej mamy obecnie na wystawie „Wieśniaczkę z niemowlęciem". Ładna praca, trochę t. zw. „sentymentu", a wiejskiego mało w tej wieśniaczce, co rękę ma damy buduarowej i tak wdzięczną przybrała pozę, że chyba sama artystka tak siadać ją uczyła. Obraz był na wystawie w Berlinie, ale w sąsiedztwie innych prac p. Bilińskiej wiele stracił.

Dobre dwa obrazki wystawił p. Wywiórski z Monachjum: „Odpoczynek" (chłop w bryce na skraju lasu) i „Na polowaniu" też figura epizodyczna jadącego jednokonnym wózkiem jakiegoś dojeżdżacza. Konie zwłaszcza mają dużo charakteru i bardzo dobrze malowane.

P. Zd. Jasińskiego „Rozdzielanie zupy" mniej efektowne, ale lepsze niż tegoż artysty „W parku". Baba wchodząca w kruchtę kościelną, czy też klasztorną, jakże cała w świetle słonecznem, a powietrza jak dużo tam, na owym dziedzińcu w głębi obrazu! Autor „Chorej matki" postępuje, rozwija swój talent. Nie o każdym z warszawskich malarzy da się to powiedzieć.

Oto np. p. Pawliszak. Tak wiele obiecywał, a dziś—manjera tylko, manjera, potęgowanie do niemożliwości kilku kolorystycznych efektów, które miały szczęście powszechnie się podobać. P. Pawliszak w tych swoich dzisiejszych t. zw. „wschodnich" obrazach nie maluje już kolorami, które w naturze są, lub które podpatrzyć należało, ale ot, kolorami, w których upodobał sobie. Wolna wola; może to nawet temu i owemu bardzo ładnem się wydać, ale „fantazjowanie" już „malowaniem" nie jest.

Najnowszy obraz p. Maszyńskiego wyobraża ogród, zielony cały od drzew, krzewów i grzęd kwiatowych; na skrzyżowaniu zaś piaszczystych ścieżek stoi dama w białej sukni, w książce rozczytana. Nieinaczej

Wincenty Rapacki.

(Dokończenie.)

A proszę widzieć, jak do tej twarzy, zawsze doskonale zastosowanej do przedstawianego charakteru dopasuje pomysłowy artysta, głos chropawy i niebardzo wdzięczny, ale jednak tak do zmian charakterystycznych podatny i giesta i cały układ postaci, jaka harmonja ogólnego tonu przewodzi zawsze wszystkim kreacjom tego aktora.

Ten nowy kierunek aktorskiej sztuki przywiózł Rapacki ze sobą odrazu wykończony i obmyślany dokładnie już przy pierwszych gościnnych na warszawskiej scenie występach; zadziwił nim też odrazu, pociągnął publiczność, a wybrawszy sobie za specjalność role czysto charakterystyczne najwłaściwsze zresztą dla jego talentu, do dziś dnia stwarza coraz nowe postacie doskonale odpowiadające zewnętrznemi warunkami pojęciu, jakie sobie artysta o nich wyrobił, składając ciągłe dowody studjów i pracy nad pochwyceniem prawdy, życia, realizmu na scenie. Wprost przeciwną krocząc drogą jak Żółkowski i Królikowski, Rapacki zaciera swoją indywidualność, nie rolę do siebie, ale siebie do roli naginając, rzadko tworzy typy, choć ma je także w swoim repertuarze ale za to daje charaktery, obserwowane bardzo dokładnie i mające wysoką wartość nie doraźnych fotografij, ale portretów dzielnego pędzla.

Charakter i charakteryzacja są też podstawą talentu artysty, który trzydziestolecie zasłużonej pracy dla sceny w tych dniach w naszym teatrze święcił. Nie mogłem być na benefisie z powodu obłożnej choroby, która mnie dotąd w mieszkaniu zamkniętego trzyma, ale uważam, że należy się artyście tej miary, przy jego jubileuszu, jakieś szersze wspomnienie jego zasług przez krytykę, ocena właściwa pracy jego i talentu wreszcie choćby przybliżone wskazanie miejsca, jakie w historjj naszej sztuki dramatycznej i rozwoju aktorstwa zajął.

Rapacki z Ostrowskim są ostatnimi dzisiaj reprezentantami męzkimi najświetniejszej epoki warszawskiego teatru; choć w pełni sił i nieupadający pod lat brzemieniem ze starej i wielkiej gwardji ostatni pozostali na wyłomie, a jeżeli dzielnemi rękami trzymają jeszcze wysoko sztandar starej szkoły, to godzi się, choćby z okazji jubileuszu, powiedzieć tym ludziom, że się ich zasługi ceni, talent uznaje i wystawić ich na wzór młodszym jako sumienność w pracy, jako przykład czci i miłości dla sztuki, która ożywiała całą tę niezwalczoną kohortę, którą śmierć tylko z ukochanym teatrem rozdzielić mogła.

A przy Rapackim kształcić się można, bo ten artysta w swojej pogoni za realizmem uprzedził prawie nowe kierunki twórczości dramatycznej, które w obecnej chwili są na porządku dziennym w teatrach europejskich. Najbardziej *współczesna* sztuka „Honor" Sudermana, wszak w Rapackim najodpowiedniejszego na nowej scenie znalazła przedstawiciela, i trudno nawet wyobrazić sobie lepszego nad tego, którego nam artysta stworzył. Takich ról ma Rapacki kilkadziesiąt, a wszystkie są znakomite, o ile się w granicach charakterystycznych trzymają. Do godności typu wyrasta ich niewiele, ale jednak bezwzględnie zaliczyć do typowych można dwie figury z komedyj Bałuckiego małomieszczan galicyjskich, to jest Walentego („Polowanie na męża"), najniższy gatunek kołtuna, gruby, nieociosany łyk z Sambora czy Jarosławia ze wszystkiemi wadami dorobkiewicza aroganta, pyszałek, bezczelny w nieuctwie, prostak i gbur z podwładnymi, a z wyższymi lis pokazujący zęby gdy to może zrobić bezkarnie, i Piotra Dziszewskiego („Radzcy pana Radzcy") radnego, ojca miasta, blizkiego krewnego Walentego, ale już z pozorami wypolerowanego w towarzystwie nieco wykwintniejszem głupca, przed którym otwierają się wymarzone horyzonty karjery publicznej.

Do typów Rapackiego, a raczej do postaci typowo przez niego odtwarzanych, zaliczyłbym też parę figur starych kawalerów, manjaków, egoistów, rodzaj zasuszonych mumij w kilku odmianach, z których najlepszemi i najdosadniejszemi wydają mi się: wujaszek Leon w „Za pozwoleniem łaskawa pani" i January w „Emancypowanych". Na miano typu zasługuje także Vauclin w „Safandułach", jak i konwencjonista w „Białym gwoździku", postacie drgające taką prawdą i życiem, że trudnoby było wyobrazić je sobie innemi. Zdaje się, że najdrobniejsza w tych dwóch postaciach odmiana jużby wam całą figurę zepsuła, i dlatego właśnie obie role do typów liczę.

Zbliżają się do nich wielcy panowie charakterystyczni, o ile pewna oschłość usposobienia kojarzy się w nich odpowiednio dla artysty z głosem twardym i bezdźwięcznym i sztywnością giestów, jak: margrabia de Ferrières (wielki pan zubożały), Baron w „Partji pikiety", Baron w „Przyjaciółkach" Fredry.

Z temi rolami przechodzimy już w charaktery, a tych wymieniać mi tu niepodobna, nawet dzieląc je na dwoje; praca byłaby wdzięczna i uśmiechałaby mi się nawet, ale *Kurjer Warszawski* nie jest pismem, w któremby studja specjalne, nawet o grze aktorskiej pomieszczać można. Więc kiedy wspomnę księcia w „Mazepie", Karola V-go w „Powiastkach królowej Nawarry", księcia „Panie kochanku" Kraszewskiego, Jacka Sołoduchę w „Miodzie kasztelańskim" (grał go znakomicie Królikowski, ale Rapacki nie traci na porównaniu przy odmiennem pojęciu roli), Wilczurę w „Szlachectwie duszy", Jowjalskiego, Rejenta w „Panu Damazym" i Dawnowskiego w tegoż Blizińskiego „Mężu od biedy" i księcia w „Filibercie" i Wurma w „Intrydze i miłości", a gdy im przeciwstawię „Hansa Jurgę", Lepiuka („Chata za wsią"), Tomasza („Ciarachy" Galasiewicza) i tyle

powiedzieć, jaka praca dobra i sumienna. *Plein air* to malowany w dzień bezsłoneczny, może nieco, nieco w zielonościach swych i braku silniejszych kontrastów światła i cieni monotonny. Należało może jaskrawszą suknią damy obraz ożywić; taka, jaka jest, zlewa się z białością kwiatów niemal identyczną i z tła ogrodu zamało wychodzi. P. Maszyński od pewnego czasu uprawiać zaczął pejzaż; „W ogrodzie" zaliczyć można do najpomyślniejszych prób w tym kierunku.

Inne wymagania wolno nam stawiać laureatowi Akademji petersburskiej (p. Wiesiołowski ma tejże Akademji wielki złoty medal), a inne— debiutantom w trudnym malarskim zawodzie. A przybyło nam w ostatnich czasach kilku obiecujących wielce artystów i artystek, że niesprawiedliwością byłoby o nich nie wspomnieć.

Duże zdolności zdradza raz po raz p. Witold Weichert. Świeży, duży jego obraz, wyobrażający polowanie z hartami na zająca („Hej go!"), aczkolwiek z błędami w rysunku i prześlizgiwaniem się po trudnościach, ma ruch, ma dobrą kompozycję, a w krajobrazie jest niezaprzeczone odczuwanie przyrody.

P. Aniela Pająk wystawiła smacznie malowany i podobny portret pana P. Młodemu artyście, p. Gierszewskiemu, studjującemu obecnie w Monachjum, mniej udał się obrazek „Z ciężkich czasów", bo zawcześnie artysta chwycił się komponowania sceny z figur złożonej, natomiast para jego niedużych krajobrazów uprzednich ze wszech miar zasługuje na wyróżnienie.

Wypadł też bardzo pomyślnie pierwszy występ p. Laury Siemińskiej. Duże jej studjum „Szarytka" jest jeszcze w malowaniu nieco twarde, widać nieśmiałe zatrzymywanie się na szczegółach, tu i owdzie np. w rękach figury technika jeszcze zawodzi, ale jest dobry kolor, są nawet w cieniach wcale ładne półtony. Praca to dobra, sumienna, z talentem wykonana.

Dobry rysunek, smak w układzie figury, bardzo dobre wykonanie tak trudnych szczegółów, jak np. ręka, zalecają auto-portret p. Strobla. P. E. Lindeman dał dobry „Bulwar St. Martin w Paryżu", aczkolwiek obok życia i dobrego układu w tłumie ulicznym dałoby się znaleźć usterek nieco w rysunku domów. Wyróżnia się też „Ulica na Kazimierzu" p. Zaleskiego; dobra w kolorze, trochę tylko jeszcze nieśmiało malowana.

Na ostatku i przy sposobności: czy nie możnaby znów prosić komitetu Towarzystwa o oświetlanie raz przecie sal wystawowych? Dzień tak krótki, że zaledwie z parę godzin przed i godzina po południu zostały nam dla oglądania obrazów. Tylokrotnie poruszana sprawa przewleka się, a jednak jeżeli kiedy, to teraz właśnie należałoby ją rozstrzygnąć.

Oto wystawa Krywulta ma już od zmierzchu światło lamp Siemensa, przy którem bardzo dobrze wyglądają obrazy; nawet Salon artystyczny zdobył się na oświetlenie wieczorne. Czyżby wystawa Towarzystwa zamierzała przez oryginalność wystąpić z oświetleniem dopiero aż—w maju?

Czesław Jankowski.

Żebrak amator.

Że jałmużna uliczna zgoła społeczeństwom korzyści nie przynosi, wiadomo każdemu, rozstrzela jedynie to, coześrodkowane prawdziwą stanowićby mogło siłę i rzeczywistą przynosić ulgę, i wytwarza proletarjat żebraczy, na własną działający rękę, wyłamany z pod wszelkiej kontroli, z krzywdą instytucyj dobroczynnych, świadomych celu swego i zadania.

To samo oczywiście rzec się da o żebrakach wyższego nieco stylu, choć w zasadzie tej samej treści, o żebrakach, którzy z wrzekomemi najczęściej dokumentami w ręku nachodzą mieszkanie za mieszkaniem, w rzekomą drapując się przytem dumę, pozując na ofiary losu, pełne godności osobistej.

Krótko mówiąc, z małemi wyjątkami, a z temi ostatniemi prawa społeczne liczyć się nie mogą, są to poprostu wydrwigrosze tej samej wartości, co i pierwsi, z ujmą dobroczynności publicznej spekulujący na łatwowierności i słabości bliźnich.

Z założenia tego wychodząc Hugues Le Roux, jeden kronikarzy *Figara*, zamierzył z okazji nadchodzącego sezonu zimowego niezbicie czytelnikom swoim dowieść, że jeżeli przyjazne losy postawiły ich w możności groszem obdzielać biedniejszych, toć lepiej grosz ten złożyć na rzecz zakładów dobroczynnych, niż dać go sobie pierwszemu lepszemu wyłudzać.

I oto, aby garść zebrać argumentów dosadnych a wymownych, postanowił samemu wystąpić w roli żebraka, zwłaszcza po zapewnieniu, któremu na razie trudno uwierzyć, iż „udokumentowany" wydrwigrosz i do 20 franków dziennie zebrać jest w stanie.

Wybrał sobie tedy Hugues Le Roux na pole doświadczeń swoich jedną z dzielnic Paryża i rozpoczął akcję od napisania listu do komisarza danej dzielnicy, listu tej treści:

„Panie!

Mam zamiar jutro żebrać w pańskiej dzielnicy. Taką zawarłem umowę z *Figarem*. Pragniemy się przekonać dowodnie, jakich rozmiarów krzywdę zakładom publicznej dobroczynności wyrządzają żebracy udokumentowani. Że mógłbym popaść w podejrzenie, iż udaję tylko potrzebującego wsparcia, a w ślad za tem dostać się w ręce ajentów pańskich, przeto uprzedzam pana..."

Nazajutrz, odpowiednio ucharakteryzowany, znalazł się żebrak-amator w dzielnicy Marbeuf i tu odstępujemy mu słowa:

„Odważnie wsunąłem się w pierwszą napotkaną bramę. Stróż trzepał właśnie w podwórzu dywany, spostrzegłszy mnie, zapytał ostro:

— Gdzie?

— Do doktora X.

Cerber mruknął coś półgłosem, ja zaś po schodach wydrapałem się na drugie piętro.

Doktór właśnie co wyszedł, ale była w domu „pani". Prosiłem, aby jej oddano świadectwo, w którem podawałem się za praktykanta aptekarskiego, pozbawionego miejsca.

Czekałem na odpowiedź długo.

Wreszcie służący wręczył mi zawiniątko jakieś, przedmiot jakiś miękki, opakowany w gazetę.

Podziękowałem i wyszedłem.

Na schodach odwinąłem paczkę: zawierała spodnie mocno zużyte.

Udałem się o dwa piętra wyżej i zadzwoniłem do mieszkania baronowej jakowejś. Tu wręczyłem świadectwo, nabyte od żebraka fachowego. Po chwili wyszła do mnie służąca i odprawiła mnie z niczem.

W następnym domu wyznaczyłem sobie trzy adresy. Wszystkie trzy wizyty nic mi nie przyniosły. Na pierwszem piętrze „państwo" wyjechali na wieś, na drugiem kazano mi przyjść kiedyindziej, na trzeciem wreszcie zastałem tylko służącego, froterującego posadzki.

Spodnie mogły mi przynieść co najwyżej 6 sous. Zacząłem przypuszczać, iż żebracy „udokumentowani" ciężko na chleb zarabiają.

Szczęściem odwinęła się karta.

Przedstawiłem się z kolei jakiemuś staremu jegomościowi, siedzącemu przy kominku, z pedagrą w nodze opartej na krześle. Z uwagą odczytał wszystkie moje świadectwa, poczem zapytał:

— Nie macie świadectw więcej?

— Nie, panie, ale mogę ich dostarczyć.

Zdjął binokle i rzekł:

— O! to zbyteczne!

A potem dodał dobrodusznie:

— A czemże się zajmujecie więcej?

Wręczył mi dwa franki, a gdym się rozpływał w p[...] dziękowaniach:

— Dobrze, dobrze—zawołał—powiedzcie kolegom w[...]szym, iż chętnie jałmużnę daję. Sprowadza mi to odwi[...]dziny.

Dwa wyżebrane nareszcie franki dodały mi odwagi [...] przebieżenia ze 20-tu pięter—daremnie. Rodziło się znowe mnie przypuszczenie, iż stary jegomość jedynym b[...] okazem w swojej dzielnicy, gdy oto około południa z[...]wiłem datek, po którym zaprzestałem dalszych wizyt.

Stróżka domu domyśliła się celu odwiedzin moich i [...]jaśniła mnie z uprzejmą szczerością:

— Nie dzwoń pan do P., to skąpiec, nic panu nie [...] Zajdź pan do hrabiny S., ta ma serce na dłoni.

Usłuchałem rady.

Miałem właśnie w kieszeni prośbę do której z pań [...]łosiernych z żądaniem posady jałmużnika u niej.

Czekałem cały kwadrans we wspaniałym budu[...] białym, niebieskim i różowym, pełnym posążków [...]cek.

---

ról od królów do chłopów, od tragedji do farsy, a wszystkich dobrych, przy niektórych znakomitych, toć już każdy przyzna, że musi mieć wielki talent, wielką inteligencję i wytrwałą pracę ten, kto taką galerję umiał w tylu odmianach odtworzyć, do każdej roli przynosząc nowy zasób obserwacyj, nowe próby siły twórczej.

Rapackiemu dała natura wzrost wysoki, proporcjonalność kształtów i twarz szczególnie do charakteryzacji podatną. Głowa niezbyt wielka, nie razi powiększona przez perukę, a rysy regularne nadają się doskonale do zmian, jakie artysta wprowadzić w nich pragnie, przy najdrobniejszym dodatku zmieniając charakter fizjognomji. Rapacki umie się zrobić nawet pięknym na scenę, a w rolach klasycznych, jak: Tezeusza w „Fedrze" (Konrada), lub Narcyza w „Arrji i Messalinie", twarz jego przypomina piękne kamee greckie i niktby w niej nie poznał Vertillaca („Fałszywi poczciwcy") o ptasim wyglądzie, lub Łatki z fizjonomją jamnika.

Pomimo tej łatwości charakteryzacji, nigdy jej artysta nie nadużył, nigdy miary estetycznej w niej nie przeszedł.

Oto naprzykład do najlepszych ról Rapackiego w dramacie należy szekspirowski Jago. Jest to czarny charakter, który aktor, goniący tylko za dorażnym efektem, zaznaczy potwornością lub co najmniej odrażającemi rysami twarzy. Nawet operowi artyści w „Otellu" Verdiego z Jagona robią formalną karykaturę. Nasz artysta wie jednak dobrze, że odrażający, wstrętny Jago nie mógłby zdobyć zaufania Otella, Kassja, a nawet Dezdemony, że z twarzą brzydką i antypatyczną o wiele trudniej pozyskać przychylność i życzliwość ludzką, zakraść się w łaski osób wyżej postawionych, niż z ujmującą powierzchownością. Jago-Rapacki jest też przystojnym mężczyzną średniego wieku, który tylko żołnierskie powołanie pełnym zarostem, dobrze uwydatnioną grubością skóry na twarzy i cerą zczerniałą akcentuje.

Dowodzi to już samo, jak się Rapacki wczytuje w rolę, jak po głębsze psychologiczne dane w niej sięga, całość utworu i stosunek przedstawianej postaci do całego otoczenia dokładnie badając. Trudno znowu o większą, bardziej drobniejszą ścisłość reprodukcji, jak rozwijana przez Rapackiego wierność w odtwarzaniu figur historycznych; jego Karol V-ty, Richelieu, Książę w „Mazepie" i „Panie kochanku" w utworze Kraszewskiego wyglądają tak, jakby z ram najautentyczniejszych portretów nagle ożywieni prosto zeszli na scenę. I nie jest to tylko talent zrobienia sobie głowy (*l'art de se grimer, se faire une tête*), zmienienia rysów, zawsze niższy w artystycznem pojęciu, ale przekształcania się w całości w daną postać, zmiana giestu, postawy, tuszy, nawet głosu, co wszystko razem już na wyżyny i szczyty sztuki aktorskiej prowadzi. Doszedł też do nich Rapacki w rolach charakterystycznych bezwzględnie, a dostęp do bohaterów dawniej, do silnego lub lirycznego dramatu dzisiaj, równie jak i szerokiej komiki zagradza mu głos chropawy w dźwiękach wzmocnionych, słaby i bezbarwny w przyciszonem brzmieniu. Oto pięta Achillesa znakomitego artysty, nad którą rozwodzić się nie potrzebuję, bo Rapacki zna ją dobrze, a każdemu odpowiedzieć może, ktoby mu ten zarzut stawił: „zrób ze swojego dźwięcznego głosu to, co ja z mojego niedźwięcznego wydobyłem."

I rzeczywiście wydobył z niego wiele, bardzo wiele, tak, że więcej żądać nie sposób. Nauczył się nawet zmieniać go i trzymać w skali nienaturalnej i raz nadawszy mu ton sztuczny, może go utrzymać przez cały wieczór, nie zdradzając się ani jednym fałszywym dźwiękiem. Do ról charakterystycznych niższego pokroju artysta używa głosu pełnego, jest on wtedy suchy i chropawy, a w podniesionym djapazonie trywjalny, doskonale zastosowany do Walentych, Dziszewskich itp. Zciszony głos Rapackiego robi się twardszy i jeszcze bardziej oschły, a pasuje on znowu równie dla egoistów i zasuszonych starców, jak dla wyrafinowanych w pretensjon[...] dystynkcji magnatów. Nie zadrga w tym g[...] łza, ani jęk wielkiego bólu, nie zabrzmi śmiech pełnej piersi i ton porywającej wesołości, ale Rapacki już usilną i wytrwałą pracą umiał wydobyć z niego i akcenty rzewne („Hans Jurga", Konwencjonista) i intencje komiczne zaznaczyć (korepetytor w „Pieszczoszku", kilka miejsc w roli Pepineta w „Fałszywych poczciwcach" po Żółkowskim).

Nie tu miejsce zresztą na rozprawy, jak szeroki komizm zbliża się do liryki i dramatu w wymaganiach głównych, jak bliskiemi są nuty płaczu i śmiechu na strunach głosowych artysty. Niema ich Rapacki, ale gdyby je też miał, byłby unikatem w historji teatru, aktorem uposażonym przez naturę, jak żaden inny, bo we wszelkie już jej dary, przy górowaniu jeszcze nad innymi wysoką inteligencją.

Ta inteligencja nigdy Rapackiego nie zawodzi, tak w opracowaniu roli, której się podejmuje, jak w powstrzymaniu się od zadań, którym czuje, że nie sprosta. Nieudałych eksperymentów w całej karjerze artysty-jubilata na warszawskiej scenie, pamiętam zaledwie kilka, a nie upierał się przy nich nigdy, nie narzucał się z niemi publiczności i krytyce.

Powinęła się gdzieś noga! może w duszy ucierpiał, że, czując i rozumiejąc tak dobrze i wielką poezję i wielki humor, do oddania ich brakuje mu tylko głosu, tylko szerokości tonu, ale ból ukrywał na dnie serca i szedł naprzód w pracy, nie ustając, z ciągle młodzieńczym zapałem po nowe trjumfy, które doznany zawód zatarły. Odźwierny w „Honorze" Sudermana, Hornus w „Przeszkodzie", dwa *charaktery* na przeciwnych biegunach, były ostatniemi świetnemi kreacjami Rapackiego, o których miałem sposobność pisać na tem miejscu. Pierwszy jest charakterystyczno-ludową postacią z lekką przymieszką komizmu, nieco trywjalny i kalectwem przez autora upośledzony; drugi postać szlachetna, w obejściu wykwintny, ma znów odcień liryzmu i rzewnej melan-

Hrabina przyjęła mnie, niby światowca. Przeprosiła mnie nawet za strój swój ranny.

— Posadę jałmużnika—rzekła uprzejmie, siadając na kozetce—tak, pomyślę o tem. Może pan zajdzie kiedy jeszcze...

To mówiąc, dobyła z ozdobnej portmonetki sztukę dziesięciofrankową i złożyła ją na gzemsie kominka.

Pocałowałem ją w rękę, ona zaś zadzwoniła na pannę służącą, a ta odprowadziła mnie aż do drzwi.

W bramie czekała na mnie stróżka.

— A co?—zapytała.—Czyś pan zadowolony?

I wyciągnęła rękę.

— A procent dla mnie... do licha, jeżelibyś pan tu chciał jeszcze powrócić, to trzeba żyć w zgodzie ze mną."

Tak więc w ciągu paru rannych godzin Hugues Le Roux zebrał 12 fr. i stare spodnie, co oczywiście przesłał pierwszemu lepszemu zakładowi dobroczynnemu.

Przekonał się przytem, że sporo, sporo płynie datków pod adresem najniewłaściwszym, czego zamierzał dowieść.

Wszak doświadczenie to paryzkie dałoby się w każdem większem mieście powtórzyć, płynąca więc zeń nauka znaczenia jest ogólnego. (=)

cholji niepodzielanego uczucia. Obie te role, grane po mistrzowsku, zaznaczają ostatnie granice wielkiego rozmiaru pola talentu i pracy Rapackiego.

Pomimo jubileuszu artysta jest jeszcze młodym, nie zmienił się ani trochę od pierwszych występów w Warszawie, czeka go zatem równie piękna przyszłość, jak cenne były zasługi przeszłości. Jeśli nasz teatr pójdzie po nowych torach, na które Ibsen. Suderman, a z nimi naturaliści i realiści francuzcy i niemieccy sceny zagraniczne prowadzą, dla talentu Rapackiego jeszcze szersze otworzy zię pole, bo nie wyobrażam sobie nawet żadnej sztuki Ibsena bez niego, a we wszystkich widzę dla niego role ważne, zadanie pierwszorzędne. Wszak już w doktorze Ranku z „Nory" dowiódł, jak jest dla norwezkiego proroka niezbędnym.

W tym czy w owym kierunku będzie pracował Rapacki, daj Boże, aby mógł to czynić równie dzielnie i pożytecznie dla sztuki, jak dotąd. Oto życzenie, które jubilatowi wysoko ceniący jego talent i zasługi krytyk złożyć przy zdarzonej sposobności rocznicy trzydziestolecia czuje się w obowiązku.

Autor Rapacki nie obchodził jeszcze jubileuszu, jest znacznie młodszy od dramatycznego artysty, ale zaznaczyć się tu godzi, co już w atrybucje aktorskie wkracza, że Rapacki dźwigał także krzyż reżyserstwa teatrów warszawskich przez jakiś rok czy dwa, około r. 1874-go. Porał się z tą plagą wcale energicznie, a wystawił, oprócz tłumaczonych, kilkanaście sztuk oryginalnych, które dotąd żyją na scenie i powodzeniem się cieszą. Z obcych dramatów Szyler i Wiktor Hugo znajdują się na dobro Rapackiego zapisani w jego działalności reżyserskiej. I tu zatem zasługi położył i tu pracował z zamiłowaniem zawodu, ze smakiem i znawstwem artystycznem. Niechże w tem wszystkiem za wzór dla młodych posłuży i niech im świeci dobrym przykładem czci i miłości dla sztuki przez długie lata.

Kazimierz Zalewski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza listę patentów na wynalazki, które w swoim czasie nie zostały złożone w departamencie handlu i rękodzieł.

= Zarząd kolei teres polskiej rozesłał okólnikowe zawiadomienie do całej podwładnej służby, iżby ta najpóźniej do dnia 22-go b. m. nadesłała kartki wyborcze na delegatów, mających wziąć udział w opracowaniu ustawy nowo-zatwierdzonej przez ministerjum kasy oszczędnościowo - zapomogowej. Obliczanie głosów odbędzie się nieodwołalnie w d. 22-im b. m.

= Dla położenia tamy przytrafiającym się dość często w pobliżu plantu kolei obwodowej wypadkom rozbiegania koni, spłoszonych świstem parowozów, polecono uprzedzić posiadaczy furmanek okolicznych wiosek, aby pod żadnym pozorem, na przestrzeni 100 sążni od plantu, koni bez nadzoru nie zostawiali.

= Wskutek prośby handlujących rybami na rynku za Żelazną Bramą, magistrat po porozumieniu się z władzą policyjną, zezwolił im na pozostawianie naczyń z rybami, po ukończeniu targu, przez noc, lecz tylko w sezonie zimowym, najpóźniej do 1-go marca.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 233 osób; najwięcej ofiar zabrały suchoty, a mianowicie: 34, zapalenie płuc 32, nieżyt kiszek 23, zapalenie mózgu 10; z chorób zakaźnych: błonica 16, szkarlatyna 6, odra 5, ospa 3 i tyfus 5; śmiercią wypadkową zmarło 3 osoby, w 43-ch razach przyczyna zgonu nie została wskazaną; urodzeń było 323, a w tej liczbie 45 dzieci nieślubnych; małżeństw zawarto 26.

= Na porządku dziennym jutrzejszego zebrania ogólnego członków Towarzystwa kredytowego miejskiego nie figurują żadne sprawy ważniejsze. Żywsze zajęcie budzą jedynie wybory, wobec wakujących dwóch urzędów, a mianowicie: urzędu dyrektora, po zrzekającym się mandatu senatorze Gudowskim i urzędu członka komitetu po zmarłym ś. p. Andrzeju Brzezińskim. O ile nam wiadomo, rozmaite grupy stowarzyszonych postawiły na stanowisko dyrektora kandydatury następujących osób: ks. Włodzimierza Czetwertyńskiego, Władysława Nowakowskiego, Aleksandra Czajewicza i Karola Puchalskiego. Do komitetu zaś kandydatami są pp.: Zygmunt Mierosławski, Wiktor hr. Ronikier i Wincenty hr. Walewski. Niezależnie od dwóch powyższych posad, zgromadzeni dokonają jeszcze wyboru trzech członków komitetu, a mianowicie: w miejsce wychodzących z kolei po trzyletniej kadencji: ks. Jana Tadeusza Lubomirskiego, Władysława Wołowskiego i Władysława Nowakowskiego; do dyrekcji zaś p. Alfreda Schouppego za zastępcę dyrektora. Ponowny wybór wszystkich tych członków zdaje się być zapewnionym.

= Dowiadujemy się, iż p. Rajchman, właściciel ulicy Nowozielnej zdecydował się ostatecznie ustąpić też ulicę miastu na warunkach proponowanych mu przez magistrat, t. j. za zwrotem tylko wydatków na bruki i trotuary, i przyjęciem na siebie kosztów notarjalnych co do uregulowania na rzecz miasta tytułu własności.

= Wspomnienie pośmiertne.

W ubiegły czwartek zmarł w Dąbrowie ś. p. Jan Hube, inżenier, zaliczający się do wybitniejszych górników w kraju.

Urodzony w 1826-ym r., po ukończeniu wyższych studjów naukowych i zwiedzeniu wielu kopalń za granicą, wstąpił do służby rządowej, zwracając na siebie uwagę specjalistów.

Awansując w obranym zawodzie, doszedł do stanowiska inspektora całego okręgu zachodniego.

Na tem stanowisku, przy rozwijającym się przemyśle węglowym, oddał nieocenione usługi, wprowadzając do kopalń najnowsze ulepszenia, praktykowane za granicą.

Biorąc udział w zjazdach górniczych, rzucił niejedną myśl, która później znalazła praktyczne zastosowanie.

Wyszedłszy przed kilku laty do emerytury, nie spoczął, lecz przyjął obowiązek dyrektora kopalń Towarzystwa francuzko - włoskiego, które ceniąc w ś. p. Hubem długoletnie doświadczenie, powierzyło mu kierunek ogromnego przedsiębiorstwa.

Zgon ś. p. Hubego zasmucił liczne koło znajomych, ceniących w nieboszczyku, oprócz zasług w zakresie górnictwa krajowego, prawy charakter i niezmierną uczynność dla wszystkich.

= Z literatury.

* Ostatni numer *Tygodnika ilustrowanego* poświęca naczelną stronicę czcigodnemu jubilatowi, Józefowi Kenigowi, w artykule wstępnym p. Antoniego Zaleskiego, opatrzonym portretem w pełnej figurze zasłużonego krytyka i dziennikarza.

Treść numeru wypełniają w dalszym ciągu, prócz zwyczajnych rubryk, studjum Piotra Chmielowskiego „Józef Korzeniowski", „Szkice z Marjenbadu" Michała Bałuckiego, „Jaskółki" powieść Jerza i artykuł, poświęcony Chinom, ilustrowany.

Wśród rycin spotykamy pracę Juljana Fałata „Pod sosnami" i José'go Benliusa „Nauka katechizmu".

Szereg ilustracyj zamyka „Zamyślona" Emila Sali.

* *Wędrowiec* wystąpił z nowym pomysłem: streszczaniem wygłoszonych do tej pory odczytów popularnych przez samych prelegentów.

Naczelną stronicę numeru zajmuje piękny krajobraz kolorowany.

Pomiędzy rycinami, ilustrującemi bieżącą chwilę, spotykamy wizerunek Dom Pedra w otoczeniu całej rodziny.

Artykulik o „armatach glicerynowych" z nowym zapoznaje nas wynalazkiem.

* Zajmująca się już od lat kilku wydawnictwami ludowemi księgarnia Edwarda Kolińskiego nadesłała nam siódmy rocznik swego kalendarza dla ludu, p. t. „Strzecha rodzinna".

W dziale literackim nowego rocznika spotykamy nazwiska: Adama Pługa, Czesława, Kazimierza Glińskiego i inne; z artykułów specjalnych, zawartych w kalendarzu, wyróżnić należy „Rachunek w gospodarstwie" S. Rewieńskiego, „Rady dla matek o pielęgnowaniu niemowląt", oraz dwa artykuły Antoszki.

Z szeregu wydawnictw ludowych wzmiankowanej księgarni wymienić wypada przez H. B. Tarczyńskiego „Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz, opowiadanie dla młodzieży, myślącej o wyborze stanu", oraz dwie książeczki Antoszki „Wygnane bez litości" i „Dwie żony".

Nadto ta sama księgarnia wydała popularną broszurkę „Co i jak jeść należy", z kolorowaną tablicą porównawczą wartości pożywczej pokarmów zwierzęcych.

= Z teatru.

* Dziś, zamiast dramatu „Sprawa rodzinna", daną będzie komedja Z. Przybylskiego „Pierwszy bal". Widowiska dopełni „Moja kuzynka".

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Brahma" i „Wieszczka lalek"; jutro: „Symplicjusz" i „Wieszczka lalek"; wtorek: „Aida" (występ panny Russel i p. Gambarelli'ego); środa: „Żywy posąg"; sobota: „Królowa Saby" (występ panny Russel i p. Gambarelli'ego); niedziela: o godzinie 1-ej z południa przedstawienie poranne na rzecz chóru i orkiestry teatru Małego po cenach najniższych: „Ptasznik z Tyrolu" (po raz setny); wieczorem: „Lizeta" czyli córka źle strzeżona" i „Divertissement" (pierwszy występ panny Heleny Cornalba).

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Pierwszy bal" i „Moja kuzynka"; jutro: „Oj mężczyzni, mężczyzni"; wtorek: „Czyja wina", „Oj młody, młody"; środa: „Dzisiejsi" i „Niespodzianki rozwodowe"; sobota: „Pierwszy bal", „Damy i huzary"; niedziela: „Do rozwodu" i „Miód kasztelański".

Teatr Mały:

Dzisiaj: „Nitouche"; jutro widowisko zawieszone; wtorek: „Pani kapitanowa" i „Lekka kawalerja"; środa: „Pierścień rodzinny"; sobota: „Nitouche"; niedziela: „Figle Chochlika" i „Szalony pomysł".

W czwartek i piątek, z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia, widowisk w teatrach warszawskich nie będzie.

= Koncert studencki.

Przypominamy, iż w dniu dzisiejszym o godz. 1-ej po południu w salach redutowych odbędzie się doroczny koncert na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu.

W uroczystości tej przyrzekli łaskawie przyjąć

udział: p. Machwicówna, pp. Barcewicz, Fiszer, Grąbczewski, Kastner, oraz orkiestra teatru Wielkiego, która pod dyrekcją Adama Münchheimera wykona kilka utworów.

Część wokalną koncertu uzupełni „Lutnia" odśpiewaniem kwartetu, wyróżnionego na ostatnim konkursie Towarzystwa.

Współudział znakomitego fortepjanisty, p. Aleksandra Michałowskiego, o ile nie zajdzie pogorszenie w jego zdrowiu, również jest zapewniony.

Przy śpiewie akompanjować będzie p. Hertz.

Sprzedażą programów przy wejściu do sali raczyły się zająć: pp. hr. Wincentowa Walewska z córką, z hr. Sołtyków Michałowa Karnicka z córką, hr. Wielopolska, oraz baronowa Luedowa i panny Czakówna i Trapszówna.

= U wioślarzy.

Dzieją się jednak rzeczy niezwykłe na świecie... Do takich niewątpliwie należy dojście do skutku w pierwszym terminie oznaczonym, rocznego ogólnego zebrania członków Towarzystwa wioślarskiego.

Stało się to zaś wczoraj wieczorem o godzinie 10-ej minut 25, kiedy lista obecności wykazywała 220 nazwisk.

Posiedzenie zagaił wiceprezes Towarzystwa p. Marek Borkowski, w zastępstwie nieobecnego prezesa, hr. Józefa Krasińskiego, któremu choroba nie dozwala brać udziału w pracach Towarzystwa, i wniósł wybór hr. Józefa Krasińskiego na członka honorowego Towarzystwa, co zebrani jednomyślnie przyjęli.

Przewodnictwo obrad objął mecenas Józef Kokeli, zapraszając na sekretarza p. Jana Urbanowicza.

Porządek dzienny posiedzenia obejmował:

1. Zagajenie posiedzenia i przedstawienie przez komitet Józefa hr. Krasińskiego na członka honorowego.
2. Wybór przewodniczącego zebraniu, sekretarza i asesorów.
3. Zatwierdzenie porządku dziennego.
4. Odczytanie i zatwierdzenie protokułu ostatniego ogólnego zebrania.
5. Sprawozdanie komitetu z powierzonego mu zarządu i działalności Towarzystwa.
6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o przywrócenie dawnej stopy składek.
7. Zatwierdzenie budżetu i wniosek komitetu w przedmiocie kupna łodzi.
8. Wybory na urzędy w Towarzystwie.
9. Dalsze wnioski komitetu i członków.

Ze względu na niezwykle ważne dla Towarzystwa sprawy, poruszone ostatnim punktem porządku dziennego, podajemy poniżej w mowie będące wnioski:

Wnioski komitetu:

1. Zaliczenie hr. Krasińskiego w poczet członków honorowych.
2. Włożenie obowiązku na delegację wyborczą układania listy kandydatów do władz Towarzystwa za wyłączeniem delegacji wyborczej, której listę układa komitet.
3. Kupno łodzi: 2 hamburek, 2 ośmiowiosłówek i 2 scullingów.
4. W razie podania w jednym dniu i na jednej liście 50-ciu kandydatów na członków Towarzystwa, komitet jest w możności zwolnić ich od opłaty wpisowego (po rs. 5 od każdego).

Wnioski członków:

1. Wprowadzenie do lokalu gry w karty.
2. Przywrócenie dawnej składki (rs. 12 rocznie).
3. O nadaniu prawa apelacji od wyroków sądu honorowego, przysługującego w każdej sprawie i każdej stronie.

Z powodu bardzo spóźnionej pory przerywamy sprawozdanie, odkładając dalszy ciąg do następnego numeru.

= Z Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezesa urzędu, barona Bruininga, doroczne posiedzenie członków Towarzystwa.

Posiedzenie to, jako przeważnie budżetowe zajęło się przedewszystkiem roztrząśnieniem preliminarza budżetowego na rok przyszły 1892-gi, który w główniejszych swych zarysach przedstawia się następująco:

Budżet w dochodzie i przychodzie przedstawia ogólną sumę rs. 3,063 kop. 84.

Najważniejszą pozycję dochodu stanowią składki członków, obliczone na sumę 2,200 rs.

Do wydatniejszych pozycyj rozchodu należą: opłata mieszkania, utrzymanie kancelarji, nagrody i t. d.

Do utrzymania ambulatorjum Towarzystwo pewną kwotę dokładać co roku musi.

Z kwestyj poruszonych zaznaczamy dwie:

Członek Kępiński wystąpił z wnioskiem zreformowania wydawnictwa *Przyjaciela zwierząt*, projektując, ażeby ze względu, iż Towarzystwo do rzeczonego pisma dokładać musi co roku pewną kwotę, oddać je w eksploatację drogą konkurencji.

Wniosek ten spotkał się z ogólną opozycją i utrzymać się też nie mógł.

Przemówienia: przewodniczącego, pp.: Szrajera, Pajewskiego i innych wyjaśniły, iż dzisiejsza redakcja i tak już ożywiła ramy pisma, iż *Przyjaciel* jest redagowany starannie, że wreszcie i samo to, iż otrzymują je bezpłatnie: szkółki, ochrony i t. d., cel wydawnictwa jest osiągniętym, wobec czego zyski materjalne dałyby się otrzymać tylko na drodze ogólnego poparcia przez wszystkich członków Towarzystwa.

Przyjaciel tej też tylko reformy potrzebuje.

Drugą kwestję poruszył czł. Szyler, opisując świeżo otwartą kamerę asfiksyjną, którą wśród dokonywania w niej operacji oglądał.

Kamera, według zdania p. Sz., nie odpowiada przeznaczeniu.

Zwierzęta męczą się dziś więcej, aniżeli dawniej, sam zaś proces duszenia psów wyziewami gazu węglowego trwa minut kilkanaście, zostawiając na ofiarach ślady wielkich męczarni.

Zarząd zgodnie, z wnioskiem p. Sz, postanowił zwrócić się w tej sprawie do magistratu, żądając ponownego zbadania kamery.

Dokonane przy końcu posiedzenia wybory dały rezultat następujący:

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Pajewski, Szrejer, Wambach; do komisji nagród: Ginejko, Domaniewski, Szancer.

Na opiekunów cyrkułowych: Ginejko, Kozierski, Dąbrowski.

= Na zimowe leże.

Wskutek ukończenia żeglugi na Wiśle, przystanie statków parowych, oraz parowce przeprowadzane są na zimowe leże.

Zajmą one łachę wilanowską i w części łachę prazką.

Kra płynie obficie, w górze Wisły spodziewają się zamarznięcia rzeki lada dzień.

Pod Warszawą powierzchnia Wisły przy brzegach i mieliznach pokrywa się powłoką lodową.

= Nowy oszust.

Od pewnego czasu jakieś indywiduum o przyzwoitym wyglądzie, udając adwokata z prowincji, obchodziło mieszkania wielu tutejszych adwokatów, pod pozorem ważnych konferencyj.

Naturalnie wizyty przypadały pod nieobecność gospodarzy.

Gość zazwyczaj prosił lokaja o papier i pióro, celem napisania listu.

Podczas tych przygotowań, korzystając z najkrótszego wydalenia się służącego, ściągał wszystko, co było pod ręką.

W ten sposób został okradziony adwokat Kempner przy ulicy Długiej, któremu złodziej zabrał sporo cennych przedmiotów.

Ponieważ inni adwokaci mają się już na baczności, więc łotr przemienił się teraz w lekarza.

Właśnie otrzymujemy list od doktorów M. i P. z prośbą o ostrzeżenie innych kolegów przed oszustem.

Przychodzi on celem zaproszenia na *consilium* i również stara się odwrócić uwagę służących.

Jak utrzymuje dr. P., złodziej u kilku lekarzy skradł już paltoty, parasole, laski, niczem bowiem nie gardzi.

Rysopis łotra jest następujący: blondyn, średniego wzrostu, szczupły, nos orli, broda blond, nosi binokle, a przedstawiając się za adwokata, miał znaczek adwokacki, obecnie zaś w dziurce od tużurka nosi wstążeczkę rzekomo orderową.

= Kradzieże.

Panu W. skradziono list zastawny serji 9340 № 24 na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Białej pod № 6-ym Leonowi Wagenfiszowi skradziono futro, ubranie i srebra wartości 260 rs. — Z poddasza domu pod № 26-ym przy ul. Solec E. Milsztejnowi skradziono bieliznę wartości 100 rs. — Na stacji statków parowych Górnickiego, Konstantemu Kotlarewowi skradziono tłumok z rzeczami wartości 120 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Długiej pod № 12-ym Antoniemu Gładyszowi skradziono ubranie różne wartości 100 rs. — W domu pod № 16-ym przy ul Ciepłej ze sklepu Ryfki Dyksztejnowej nocy wczorajszej niewykryci sprawcy rozbili drzwi sklepu i zabrali towarów łokciowych na sumę 300 rs.

= Zmarznięcie.

Na pustej miejscowości pod Pruszkowem znaleziono zwłoki jakiegoś człowieka, ubranego biednie.

Denat mógł liczyć w chwili zgonu 60 lat wieku.

Na ciele denata nie znać śladów gwałtownej śmierci.

Nieznajomy, jak się zdaje, zasnął w polu i zmarzł na mrozie.

= Dramat małżeński.

Nocy wczorajszej Witold Szwer, woźny fabryczny, zabałamuciwszy się w szynku, powrócił do domu za rogatką jerozolimską w stanie silnego podchmielenia.

Szwer obudził żonę i 10-letniego syna, polecając temu ostatniemu, aby przyniósł wódki.

Szwerowa zabroniła, zwracając uwagę, iż szynki są pozamykane.

Wówczas awanturnik uderzył żonę w głowę, a chłopca popchnął tak gwałtownie, iż malec padając, złamał nogę.

Szwerowa, odzyskawszy przytomność, z rozpaczy chciała się otruć i w tym celu wypiła kwasu karbolowego, który na szczęście był rozcieńczony i desperatkę uratowano.

= Zamach samobójczy.

Cierpiąca obłęd umysłowy mieszkanka Szmulowizny, Marjanna Ogonowska, w celu pozbawienia się życia, oblała na sobie ubranie naftą i zapaliła.

Żywa pochodnia wybiegła na dziedziniec, co widząc sąsiedzi, pośpieszyli z pomocą i ogień stłumili.

O. uległa ciężkim poparzeniom.

= Napad zbrodniczy.

Nocy wczorajszej na szosie za rogatką grochowską na przejeżdżającego kolonistę, Jana Millera, napadło kilku drabów.

Jeden z łotrów przytrzymywał konia, gdy dwaj inni usiłowali ograbić M.

Napadnięty bronił się rozpaczliwie, lecz ugodzony kilkakrotnie nożem, stoczył się z bryczki.

Wówczas napastnicy ograbiwszy ofiarę z pieniędzy, zbiegli.

+ Nowy kościół.

Kapliczka katolicka w Żyrardowie zamienioną została w okazałą świątynię, zbudowaną kosztem fabryki w stylu gotyckim.

W ubiegły wtorek po nabożeństwie ks. Maciążkiewicz, dziekan z Grodziska, dopełnił ceremonji poświęcenia.

Kościół dość obszerny mieści 1,500 osób.

+ Echa marjampolskie.

Z Marjampola piszą:

W ostatnich czasach powstały w pow. marjampolskim cztery gorzelnie, trzy browary i kilka garbarni, wkrótce będzie otwarta wielka huta szklana, wyrabiająca szkło białe i szlifowane.

Natomiast zamknięta została fabryka masła śmietankowego i serów, założona niedawno w majątku Potamulsze.

Fabryka ta, urządzona na wielką salę, wysyłała wyroby swoje do Londynu.

Zamknięcie spowodowane zostało tem, że włościanie niechętnie sprzedawali mleko, wskutek czego zarząd fabryki musiał nabywać je po dworach okolicznych, płacąc po 15 kop. za kwartę, bez względu na porę roku.

Z powodu braku uczennic zamknięta została w Marjampolu czteroklasowa pensja żeńska p. Archimowiczowej.

Pensja istniała zaledwie lat cztery.

+ Napad.

Z Wilna piszą do nas:

Przed kilku dniami nieznani złoczyńcy napadli na dwór dzierżawcy majątku Ponary pod Wilnem, Józefa Kilińskiego.

Napadnięty, broniąc się, został raniony wystrzałem z rewolweru w głowę.

Po energicznych poszukiwaniach i śledztwie udało się wreszcie przed kilku dniami wykryć głównego rozbójnika, którym okazał się mieszkaniec Wilna, mieszczanin Wincenty Dowgird, zamieszkały w części miasta, zwanej Nowem-Miastem.

Schwytany przyznał się do winy i nadto wskazał swoich trzech wspólników, także zamieszkałych w Wilnie.

U jednego z nich znaleziono rewolwer, jak się okazało—skradziony Kilińskiemu.

Oprócz wymienionych, podejrzywają jeszcze o udział w napaści byłego ogrodnika, Bronisława Orszulina.

+ Na kolei.

Na kolei kozłowo-woroneżsko-fastowskiej w tych dniach zapalił się wagon klasy drugiej w pociągu osobowym, w chwili kiedy część podróżnych już spała.

Ogień w porę dostrzeżono i ugaszono.

Z teatru.

Przepełniona publicznością sala teatru Rozmaitości, doskonałe usposobienie widzów, nieustanne wybuchy śmiechu i wywoływania aż nadto dobitnie zaświadczyły, iż wznowienie komedji Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni", było dobrze zrozumianym interesem repertuaru i teatru. W tym wypadku publiczność stwierdziła, iż, byle się z nią nie przekomarzać, zawsze chętnie pośpieszy do teatru i ulubioną przez siebie salkę Rozmaitości zapełni.

Sztuka dawno niegrana, cofnięta w pełni powodzenia z repertuaru, zyskała nową obsadę w trzech rolach. W dwóch wypadkach zmiana nastąpiła z przyczyn losowych, w trzecim z wyboru i w tym właśnie punkcie obsada okazała się najsłabszą. Może nie wypadałoby, widząc zadowolenie publiczności, protestować przeciw usterkom wykonania, może lepiej byłoby poprzestać na ogólnikowem stwierdzeniu, iż role niemal wszystkie doskonale przypadły w podziale, ale jest przecież jeden wzgląd, który przemaga nad innemi.

Oto stało się widocznem, iż „Oj mężczyzni, mężczyzni" wrócą do praw swoich słusznych, jakie im publiczność przyznała, dobrzeby zatem było, aby ze swej strony teatr dołożył też niejakich starań i

nem wyuczeniem sztuki spełnił swój obowiązek względem publiczności i autora. Wydaje się, iż nie byłoby to bez korzyści.

Naturalnie uwaga ta nie może się tyczeć Lüdowej, zawsze subtelnej, dziwnie w subtelności artystycznej i pełnej wykwintu, nawet tam, gdzie sytuacja mogłaby ją do niejakiej jaskrawości skusić, ani do Rapackiego, który po swojej jubileuszowej uroczystości niezbicie dowodzi, iż mu trzydzieści lat pracy dodało werwy i scenicznego humoru, ani wreszcie do p. Barszczewskiej, która bodaj czy nie gra w tej sztuce swojej najlepszej roli. A do tej kompanji wliczyć trzeba jeszcze Wolskiego, lekkiego i dowcipnego, poczem zaraz zjawi się pretensja, że p. Nowickiemu polecono grać owego cyrkowego bohatera. Ta rola, w której właśnie indywidualność aktora jest bardzo ważnym czynnikiem, w której chwila stanowi o wrażeniu.

P. Nowicki pojął ją za serjo, ale nie można mieć do niego pretensji o to. Pełen talentu amant nie mógł się nagiąć ani głosem, ani warunkami, i dlatego to zastępstwo za p. Leszczyńskiego nie powinno obarczać hypoteki młodego artysty.

Jedna Lüdowa mogłaby mieć prawo do skargi, jej sceny bowiem z cyrkowcem wyszły chłodniej i bledziej, ale publiczność nie powinna mieć pretensji do artysty. Nie mamy jej ani do p. Leszczyńskiej, ani p. Prażmowskiego, pewni, iż tylko „brak czasu stanął na zawadzie“ do zupełnego wypracowania ról, które w zarysach pojęte są bardzo dobrze.

Nie można wątpić, że gdy należycie utrwalą się w pamięci, będą tak grane, jak są odczute, tj. doskonale. W tym komplecie i p. Frenkiel zyska na humorze, swoim właściwym, dobrym i szczerym; wczoraj po harpagońsku go udzielił.

A przecież, jak się rzekło, widoczne jest, że wszyscy, którzy wczoraj grali, wybornie role swe odczuwali. Krępowało ich może to wspomnienie dawnej obsady, a zapewne najwięcej brak „zgrania się” tym *ensemblu*.

Ale to jest tylko kwestja czasu, niedługiego dla takich artystów, więc skoro publiczność, tak poważny trybunał, zadokumentowała wczoraj swoją wolę, skoro udziałem w widowisku zaaprobowała wznowienie komedji, nikt już wątpić nie może, iż wszystko, co zależy od artystów, spełnione będzie.

A dobra ich wola nigdy kwestjonowaną być nie może, gdy idzie o sztukę oryginalną. *Aem.*

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 22-go grudnia, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym, odbędzie się posiedzenie członków komisji piątej technicznej.

— Do d. 22-go grudnia płatne będą kupony z półrocza 2-go r. 1881-go od listów zastawnych 5 i 4-procentowych serji I-ej z r. 1869-go, jako też kupony od listów zastawnych 5-procentowych serji II-ej, płatne od d. 22-go grudnia r. 1881-go. Po tym terminie wymienione kupony utracą wartość swoją.

— D. 22-go grudnia, o godz. 1-ej po południu, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. żywności: dla aresztantów w więzieniach m. Warszawy od 12.26 kop. za jedną dobę i jednego aresztanta i dla aresztantów więzienia brzesko-kujawskiego od 13.72 kop.; wadja są wymagane: dla pierwszej dostawy 7,900 rs., a dla drugiej 1,000 rs.

— D 22-go grudnia, w magistracie m. Ciechanowa, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę od zniżonej o czwartą część sumy rs. 1,443 kop. 97½ rocznie dochodu kasy miejskiej ciechanowskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejskim.

— D. 22-go grudnia, w kancelarji wójta gminy Łagów, powiatu opatowskiego, gubernji radomskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa łagowskiego od rs. 309.

— D. 22-go grudnia, w urzędzie powiatowym wołkowyskim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej wołkowyskiej z opłat kopytkowych, targowych i jarmarcznych od rs. 1,571 rocznie.

— D. 22-go grudnia, na poligonie artyleryjskim w Rembertowie, stacji kolei terespolskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż 37 sążeni półkubicznych drzewa, oraz innych przedmiotów.

— D. 22-go grudnia przypada początek zimy kalendarzowej.

Gwiazdka.

Idzie więc *crescendo*.

Pierwszego dnia zwiedziło dobroczynny bazar niespełna tysiąc osób, onegdaj przeszło tysiąc, wczoraj zaś w ciągu czterech godzin przedefilowało przez salony resursy obywatelskiej 2,000, z których znaczna część robiła w sklepach sprawunki.

Naturalnie, że nr. 7, jak zwykle był w największem oblężeniu, boć tam dostanie wszelkiej kolędowej galanterji, którą bez najmniejszej „karoty” po cenie ściśle handlowej sprzedają: pani Marja Szczepańska i panna Marja Kietlińska, przejęte rolą dobroczynnych kupcowych.

Tęczówka, spoczywająca w koszu szczęścia dotąd nie wyszła, lecz dziś niezawodnie dostanie się jakiemuś wybrańcowi fortuny.

Popychani falą posuwającej się publiczności stajemy przed sklepem nr. 9, gdzie pani Bronisławowa Knolowa z córkami szafuje kwiatami, wprawdzie sztucznemi, lecz czyniącemi złudzenie naturalnych.

Odbyt tu ogromny, bo też i ceny nizkie.

Nie brakowało przecież i żywych kwiatów.

Prześlicznych róż, w cieplarniach hodowanych, dostarczyli pp.: Ulrich, Bardet i Hoser.

Wszystkie róże zostały rozkupione.

W namiocie księgarni Paprockiego ruch był nader ożywiony, a bony prenumeracyjne *Wędrowca* rozchwytywano, zwłaszcza, że wydawca wspomnionego czasopisma całą sumę przeznaczył na powiększenie dochodów „Gwiazdki”.

Sklepy „własne” odwiedzało wczoraj wiele osób z *high-life'u*, zostawiając sute datki.

W salonie, gdzie mieści się bufet cukierniczy, nadobną i ponętną kupcową była wczoraj panna Ella Russel.

Naturalnie, że słodycze, z dodatkiem słodkiego uśmiechu, miały wielki pokup.

Tłok i gorąco w sali wpłynęły dodatnio na dochód z bufetu restauracyjnego, w którym chłodzono się obficie piwem.

Nie chcąc pominąć namiotów, w których targ był obfity, zaznaczamy jeszcze, że w sklepie p. Walińskiego pani z Konarzewskich Zalewska cieszyła się liczną klijentelą.

Dodatkowa część „Gwiazdki”: koncert amatorski i wczoraj powiódł się doskonale.

Największe zainteresowanie obudził śpiew p. Cieślewskiego, b. pierwszego tenora naszej opery, który wykonaniem kilku aryj przypomniał nam swoje dobre czasy.

Dzisiejszy program jest następujący: 1) fortepjan panna J. Stępowska, 2) śpiew—panna A. Osuchowska, 3) deklamacja—panna J. Tarnowska, 4) śpiew—p. Tarnowski, 5) deklamacja—p. Berent, 6) cytra—panna H. Kruzińska, 7) śpiew—p. Wysocki i 8) monolog „Optymista”—p. Piekarski; wreszcie uproszono p. Cieślewskiego, że i dziś zaśpiewa kilka piosenek Kratzera oraz Moniuszki.

Niewątpliwie ostatni dzień „Gwiazdki” zgromadzi tłumy publiczności, która jeszcze dotąd nie odwiedziła dobroczynnej zabawy.

Z uwagi na to komitet otwiera bazar już o godz. 3-ej po południu i od tej pory będzie grała orkiestra Sonnenfelda.

Niedzielny i ostatni dzień powinien dać największy dochód, a starcy i sieroty Towarzystwa oczekują dobroczynnego zasiłku. *Sk.*

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W sprawozdaniu z ostatniej uroczystości Mozartowskiej p. Ciechomski stawia zarzut orkiestrze, że nieczysto akompanjowała do koncertu fortepjanowego.

Stając w obronie tejże orkiestry, która w niczem czystości intonacji nie naruszyła, jako część składowa sama w sobie, przyznaję, że całość wyszła fałszywie, czemu winien był za nizko nastrojony fortepjan.

Chyba w tem nie wina orkiestry.

Z poważaniem

Adam Münchheimer.

ZE ŚWIATA.

× **Kardynał Grusza**, arcybiskup wiedeński, przybył do Rzymu po czerwony kapelusz, który ma otrzymać dnia 27-go grudnia z rąk Papieża. Towarzyszy mu sekretarz jego, ksiądz Pfluger. Obadwaj stanęli w domu, należącym do przyległego austrjackiego kościoła *Santa Maria dell'Anima*. Kardynał był uroczyście przyjęty na jego progu przez księdza Nagla i kapelanów kościelnych. Na schodach, prowadzących do jego mieszkania, czytano następujący łaciński napis: „*Antonio Josepho Gruscha—Principi Archiepiscopo Vindobonensi—Leone XIII Pont. Max. feliciter Regnante—Patrum Cardinalium in Senatum—Tituli Sanctae Mariae Angelorum — Cooptato—Fausta omnia a Deo adprecantur—Sacerdotis Aedis Teutonicae Sanctae Mariae de Anima.*” Kardynał Grusza recepcje swoje dla przyjmowania tak zwanych *visite di calore*, czyli wizyt na gorąco, daje w ambasadzie austrjackiej w ogromnym pałacu niegdyś rzeczypospolitej św. Marka, odstąpionym Austrji przez rząd włoski. Kardynał Sepiacci przyjmuje w akademji duchownej na placu Minerwy, a kardynał książę Auffo-Scilla, były marszałek nadworny Ojca św., w apartamencie swoim w Watykanie.

× **Przyczyna i skutek.** Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż dyrektor kancelarji intendenta teatrów dworskich, dr. Edward Wlassack, otrzymał wielki oficerski krzyż orderu rumuńskiego „Korony”, zaś naczelny reżyser i aktor teatrów dworskich Adolf Sonnenthal zwyczajny krzyż oficerski tego orderu. Rodzi się zatem pytanie, czem zasłużyli się ci panowie królestwu rumuńskiemu? Odpowiedź brzmi: pełnym chwały upadkiem dramatu Carmen Sylvy „Mistrz Manola” w wiedeńskim Burgteatrze.

× **Zdrowie Maupassanta** poważne budzi obawy. Głośny powieściopisarz zdawna już cierpiał na rozstrój nerwowy, którego następstwem była nawet chwilowa ślepota. Mimo znacznych środków, jakiemi rozporządza, Maupassant przerwać musiał kurację prywatną i nakazane mu przez lekarzy wycieczki morskie, które od paru tygodni na własnym jachcie odbywał po morzu Śródziemnem, i zamknąć się w zakładzie leczniczym. Stan jego pogarszają napady melancholji. Przyczyną choroby nadmierna praca.

× **Jak czytuje Gladstone.** Nikt nie czytuje więcej, ani też nie czytuje uważniej od starego Gladstone'a. Wszystkie ustępy danej książki, które go szczególniej zajęły, podkreśla, zaopatrując je krzyżykiem, to literą V., to wreszcie najrozmaitszemi znakami, na których on sam tylko się rozumie. Jeżeli zdanie jakie uważa za błędne, wypisuje obok na marginesie włoski wyraz *ma*. Linja falista oznacza, iż czytelnik przeciwnych jest z autorem zapatrywań. Na końcu przeczytanej przez Gladstone'a książki znajduje się zawsze drobiazgowy spis ustępów, które mu się więcej podobały. W wyborze lektury również trzyma się sędziwy mąż stanu ściśle określonego planu. Zeszłego lata np. czytał jednocześnie trzy dzieła: zrana historję rzymską dr. Langena (w wydaniu niemieckiem), po południu—Wirgiljusza, wieczorem zaś nowele. Czyta wolno, ale też nigdy nie opuszcza zdania. Nie mógłby jak Carlyle powiedzieć o sobie, iż zdarzało mu się stronicę Gibbona jednym przebiedz rzutem oka. Gladstone zaraz po nabyciu danej książki rozstrzyga azali warta jest czytania, i albo odrzuca ją na bok, albo pochłania najdokładniej.

× **Wieża Watkina.** I Londyn tedy posiadać będzie swoją wieżę Eiffla. Inżenier sir Benjamin Baker wygotował już pod nią fundamenty. Na czele przedsiębiorstwa stoi angielski król żelazny, sir Edward Watkin, od którego też wieża ma być nazwana. Wznosić się będzie w Wembley parku, roboty zaś, przerwane zimą, rozpoczną się na nowo z wiosną, w którym to również czasie i syndykat budowy wypuścić ma na nią akcje.

× **Echa z Brazylji.** P. Hempel, podróżujący obecnie po Brazylji, nadsyła nam w liście z d. 24-go października r. b. ciekawą notatkę o obecnym stanie liczebnym emigracji. Według źródeł, z których czerpał p. Hempel, znajduje się:

w Parana	11,500 osób,
w St. Catharina . .	8,000 „
w Rio Janeiro i S. Paulo	2,500 „
w Rio Grande do Sul .	10,000 „

Razem tedy około 32,000 osób.

Natomiast około 12,000 osób bądź wymarło, bądź uciekło z kolonij, bądź wróciło do kraju.

× **Śmiały zakład.** Zgodnie z rozegranym świeżo w Ameryce zakładem, straszliwa haja, „hjeną morską” zwana, najpotulniejszem ma być stworzeniem, każdemu jaknajgrzeczniej ustępującem z drogi. Świeżo w jednym ze znaczniejszych nowojorskich klubów, tuż nad morzem położonych, zgadało się o pladze miejsc kąpielowych, okropnej haji, gdy oto wystąpił obecny rozmowie Hermann Oelrichs, reprezentant północno-niemieckiego Lloyda, z twierdzeniem, jakoby żarłoczna ryba najnieszkodliwszą była i o zakład podjął się dowieść tego. Zaledwie umowę zawarto, aliści towarzystwo, siedzące na werendzie z widokiem na morze, dojrzało zbliżającą się ku wybrzeżu haję, co najmniej 10 stóp długą. „Oto pyszna sposobność—zawołał Oelrichs—przekonać was o prawdzie słów moich”, co mówiąc, pobiegł na brzeg, wskoczył do wody i popłynął ku potworowi. Na widok śmiałka haja spłoszona szybko rzuciła się na pełne morze i przegrała zakład. Zachęcony powodzeniem Oelrichs wyznaczył 500 dolarów nagrody każdemu, ktoby dowieść zdołał, iż napadnięty był kiedy i pokaleczony przez hjenę morską.

Dla paralityków.

M. K. rs. 1.

— Dla Antoniny Włodarczyk, nieszczęśliwej sparaliżowanej, polecając ją ofiarności drugich, A. L. rs. 1.

NEKROLOGJA.

We wtorek, to jest dnia 22-go grudnia r. b., jako w rocznicę śmierci

† Ś. P.

Wacława Szymanowskiego,

Redaktora „Kurjera Warszawskiego”,

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie ***10-ej*** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 3—1806—

† Ś. p. Stanisław Kajetan Karmański v. Karmiński zmarł dnia 18 grudnia 1891 r. —4429—

We środę, to jest dnia 23-go grudnia r. b., jako w wigilję 6-ej rocznicy zgonu

✝

Ś. P.

z Pawłowskich

Stefanji Koskowskiej,

żony inżyniera, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę, jako też za dusze jej rodziców ś. p. **Walentego Pawłowskiego**, rzeczywistego radcy stanu, członka senatu, ś. p. **Teofili z Nowosielskich Pawłowskiej**, żony jego i ich siostry ś. p. **Marji Kalinowskiej**, na które to nabożeństwo w nieutulonym żalu pozostały mąż zaprasza życzliwych. —4409

† **Ś. p. pułkownik Iwan Nikiticz**

TIMOSZENKO,

dowódzca 4-go warszawskiego fortecznego bataljonu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7-go (19-go) grudnia. W żalu pozostała żona wraz z córką i koledzy zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, d. 9-go (21-go) b. m., to jest w poniedziałek, w cerkwi Uspienja (przy ulicy Miodowej), a następnie, po odbytem nabożeństwie, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz prawosławny na Woli. —4437—

† We środę, dnia 23-go b. m., jako w dzień imienin

ś. p. Wiktorji z Chachólskich

Bobińskiej,

odprawioną będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostały mąż z rodziną zaprasza przyjaciół i życzliwych. —1792—

† W dniu 21-ym grudnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Józefa Fleminga**, na które to nabożeństwo Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłego. —1810—

† W dniu 21 grudnia, to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. **Tomasza**

Brzezickiego v. Gaudzińskiego,

b. nauczyciela Instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie, odbędzie się w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godz. **10-ej** rano, nabożeństwo żałobne, na które pozostali synowie zapraszają krewnych i przyjaciół. —4423

† We wtorek, dnia 22-go b. m., o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra odprawiona będzie msza święta za duszę

ś. p. Ludwiki z Boguckich Konopczyńskiej,

jako w rocznicę śmierci, na którą mąż zaprasza. —4422

† We wtorek, dnia 22-go grudnia, jako w rocznicę śmierci

Ś. p. Marjana Koskowskiego,

obywatela ziemskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. 3—4375

† W poniedziałek, dnia 21 grudnia, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji ze Stodolnickich Szafrańskiej,

odprawione zostanie, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Jana żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają znajomych. —4433—

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy w dniu 16-ym b. m. tak licznie się zebrali dla odprowadzenia zwłok

ś. p. Augusta Reineke,

składa serdeczne podziękowanie pozostała **Rodzina**. —4435

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego*.)

Wiedeń 18-go grudnia.

Arcybiskup wiedeński zmuszony był wczoraj o g. 8-ej wieczorem dopełnić rzadkiej uroczystości ponownego poświęcenia katedry św. Szczepana, która została znieważona przez samobójstwo. O g. 7-ej w. usłyszano łoskot, przechodnie sądzili, że się kościół wali, był to zaś odgłos dwóch strzałów z rewolweru. Samobójstwo popełnił młody komisant księgarski, przybyły z Saksonji, Schuster. Pozostawił czterowiersz, który podaje za powód śmierci miłość i długi. W kilka minut po katastrofie nadjechała dorożką ładna dziewczyna, zobaczyła zwłoki i zawołała: „przybyłam zapóźno, brat mój zastrzelił się, teraz on, więc i ja pójdę za nimi” i szybko znikła. Kościół opróżniono, zamknięto, oświecono, publiczność stała zewnątrz, a wewnątrz dokonano rekonsekracji.

Otworzono dzisiaj wystawę owoców, a raczej praktyczny targ sezonowy owoców świeżych, suszonych i napoi owocowych: jabłeczniku i rozmaitych słodkich i musujących win z owoców, które coraz większy znajdują odbyt.

Około Wiednia, w dolinie Marchfeld pojawiły się orly, zjawisko niewytłumaczone wobec łagodnej zimy.

Dzisiaj byli na audjencji u cesarza: arcybiskup Sembratowicz i prezes Koła, Jaworski.

Premjera w „Deutsches Volksteater”, „Stara pieśń”, upadła; jest to szablonowy, na francuzkich wzorach sklecony dramat wiarołomstwa.

Mascagni i Massenet zapowiedzieli swój przyjazd na przedstawienia ich oper: „Amico Fritz” i „Werther” w Wiedniu.

Arcyksiąże Józef kolonizuje cyganów w Alszut w Węgrzech, osadził już 60 rodzin, wojewodą mianował 20-letniego cygana i ożenił go; nowożeńcy przyjęli religję katolicką. *S.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 19-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Graždanin* słyszał, że do gubernji kazańskiej z ramienia komitetu specjalnego wyjeżdża szambelan Nieczajew Malcew z pełnomocnictwem dobroczynności. Z ministerjum spraw wewnętrznych, w celu przedsiębrania zarządzeń w kwestjach żywnościowych, zostają delegowani: do gubernji permskiej ks. Dołgorukow, a do kazańskiej zarządzający oddziałem statystycznym Troicki.

Kopenhaga 19-go grudnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Król udzielił russkiemu ministrowi wojny, jen. Wannowskiemu, order Danebroga pierwszej klasy.

KOMBINACJE MINISTERJALNE.

Wiedeń 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Osoba przyszłego ministra dotąd nieznana. Prowadzone są rokowania z hr. Wurmbrandem i baronem Widmanem.

ROZWIĄZANIE SEJMU.

Budapeszt 19-go grudnia. (*T. pr. K. W.*) — *Pesti Naplo* utrzymuje, że wczorajsza rada ministrów zajmowała się sprawą rozwiązania sejmu węgierskiego. Rozwiązanie nastąpiłoby w styczniu. Tyle zdaje się być rzeczą pewną, iż rząd jest istotnie zniecierpliwiony nurtowaniem opozycji, i że oddawna już posiada udzielone sobie od cesarza pełnomocnictwo rozwiązania sejmu, jeżeli uzna tego potrzebę.

JULJUSZ SIMON.

Paryż 19-go grudnia. (*T. pr. Kur. War.*) — Sędziwy Juljusz Simon ciężko zachorował.

FORTYFIKACJA MOZY.

Bruksella 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przedstawione izbie sprawozdanie o fortyfikacjach linji Mozy zawiera kilka listów jenerała Brialmonta, dowodzących niezbicie, że minister wojny, jen. Pontus, fałszywie informował izbę o kosztach tego przedsięwzięcia.

GABINET PORTUGALSKI.

Lizbona 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Prezes ministrów i zarazem minister wojny, jen. Abreu e Susa, podał się do dymisji z powodu podeszłego wieku. Minister spraw wewnętrznych, Vaz de Sampajo, obejmuje przewodnictwo gabinetu, a jen. Macedo tekę wojny.

Wiedeń 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Do izby panów wniesiono projekt ustawy o ustanowieniu majoratu Dzieduszyckich.

Wiedeń 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Młodoczeska komisja parlamentarna wyraziła Gregrowi niezadowolenie z powodu jego mowy.

Wiedeń 19-go grudnia. (*Tel. Ajenc. półn.*) — Komisja celna izby deputowanych przyjęła traktaty handlowe z Niemcami, Włochami i Belgją.

Wiedeń 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*)— Autentyczne źródła zapowiadają rychłe ustąpienie Smolki z godności prezesa izby deputowanych.

Budapeszt 19-go grudnia (*Tel. pr. K. W.*)— Sejm węgierski ma być wkrótce rozwiązany.

Lwów 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wydział krajowy będzie domagał się od sejmu kredytu 80,000 złr. na podniesienie chowu bydła, od rządu zaś 30,000 w ciągu lat trzech. Rada kultury krajowej wniesie projekt przymusowego zabezpieczenia bydła.

Berno morawskie 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wszystkie organy czechów morawskich protestują energicznie przeciw szkodliwej dla narodu mowie Gregra. *Nasinec* powiada: „Co Czechy płacą, nie płacą nikomu obcemu, lecz sobie samym i dla obrony własnego dobra państwa”.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. Ajencji północn.*)— Wznosząc na cześć Capriviego toast, cesarz oświadczył: „Dla współczesnych i dla potomności traktaty handlowe okażą się wielkim wypadkiem historycznym. Nietylko nasza ojczyzna, ale i miljony mieszkańców innych państw, wchodzących w sojusz handlowy, będą błogosławiły ten dzień.”

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Towarzystwo rolnicze w Raciborzu, stwierdzając niedostatek zboża na zasiew, uprasza rząd o zapomogi państwowe.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* donosi: W tym roku do końca listopada importowały Niemcy 1,200,000 ton pszenicy (w r. z. 769,175), a 910,941 żyta (w r. z. 817,964).

Kolonja 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Koelnische Ztg.* donosi, że cesarz Franciszek Józef zezwolił hrabiemu Hartenau na przyjęcie przyznanej mu przez bułgarskie zgromadzenie pensji. (*Aj. półn.*)

Królewiec 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Centralne gospodarcze towarzystwo Prus Wschodnich uchwaliło na wniosek filji święto-siekierskiej po dłuższych rozprawach, w których brał także udział prezes rejencji królewskiej, wystąpić do rządu z prośbą, iżby robotnikom z Królestwa trwale w monarchji pruskiej osiedlać się było wolno.

Poznań 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Tutejszy wielki dom bankierski Hirschfeld i Wolf skutkiem uwięzienia w Berlinie wspólnika Antoniego Emila Wolfa, zmienił firmę na Zygmunt Wolf i spółka.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Leon Say wniesie półroczną prolongatę konwencyj handlowych, aby rząd miał czas do rokowania.

Rzym 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na czwartkowym konsystorzu tajnym mianował Ojciec św. ks. prałata Simona biskupem tytularnym zenopolitańskim. (Zenopolis leżało w Cylicji, południowo-wschodniej Azji mniejszej; *przyp. red.*)

Belgrad 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rokowania serbskie o traktat handlowy z Austrją rozpoczną się d. 1-go stycznia. Wskazując na szkody, wynikające z traktatu austrjackiego dla kraju, prasa domaga się, aby podpisano traktat tylko pod warunkiem zupełnego zabezpieczenia interesów serbskich. (*Aj. półn.*)

Bukareszt 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Usiłowania gabinetu, aby wytworzyć stałą większość w izbie, nie odniosły skutku. Prawdopodobnem jest rozwiązanie izby.

Waszyngton 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W miejsce Redfielda Proctora, wybranego senatorem, mianowany został ministrem wojny Stanów Zjednoczonych Stephen Elkins.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 19-go grudnia (*Telegr. pr. Kurjera Warsz.*)— Pomimo cokolwiek mniej pomyślnej tendencji giełdy przy rozpoczęciu dzisiejszych czynności, usposobienie zebrania było dość dobre, a obroty względnie żywe. Rynek rubli i wartości russkich miał pokup dość dobry i wykazuje korzyści. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 199.50 i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 201.— mar., straciły jednak następnie 25 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 1 mar., a Petersburg w obu terminach o 70 fen. Przekazy na Wiedeń w obu terminach pozostały bez zmiany (krótkie 172.10, a długoterminowe 70.70). Listy zastawne ziemskie brano po 61. 0, a pożyczek wschodnich nie dotykano; listy likwidacyjne obniżyły się o 30 kop. Mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go, więcej natomiast za $4\frac{1}{2}$% listy zastawne russkie i obie pożyczki premjowe russkie, 4% pożyczki russko-angielskie z roku 1881-go i kupony celne. Akcje kredytowe austrjackie poprawiły się o $\frac{1}{8}$%. Dyskonto prywatne pozostaje wciąż bez zmiany ($3\frac{1}{8}$%). Dla żyta usposobienie było dziś w dalszym ciągu pomyślne z powodu zakupów, towar gotowy podrożał o 1 m. 25 fen., a dostawowy o 1 m. 50 fen.

Berlin 19-go grudnia *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. bank. rus. w tr. nst.	200 85	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	200.75	Akcje kredytowe	153 10
Wek. na Petersb. krót.	199.40	Weksle na Londyn kr.	20.30⁵
Wek. na Petersb. dług.	197.50	„ „ dł.	20.23
Bil. ban. russk. na dost.	200.75	Żyto w tow. gotow.	239.75
Wschodnia poż. II em.	—.—	Żyto na wiosnę	231.50
Listy zast. serji 1-ej	61.90		

Kursa z 18-go grudnia 200.75, 199.75, 198.80, 197.—200.—, 63.50, —.—, 152 30, 238.50, 230.—.

Wyjaśnienie.

(Art. nad.)

W sprawie poruszonej w nr. 346 *Kurjera warszawskiego*, w artykule nadesłanym, zatytułowanym „pod adresem akcjonarjuszów” i podznaczonym literami *W. Ł.* otrzymaliśmy co następuje:

Na posiedzeniu kasy zjednoczenia urzędników kolei terespolskiej, odbytem d. 12-go b. m. zarząd miał sobie przedstawionem Najwyższe rozporządzenie, nakazujące założenie kasy oszczędnościowej dla tychże urzędników.

Z uwagi, iż § 57-my ustawy istniejącej dotychczas kasy emerytalnej postanawia rozwiązanie i likwidację tejże, w razie gdyby rząd w inny sposób, jaki za właściwy uzna, postanowił zabezpieczyć los urzędników, jeden ze stałych członków zarządu kasy postawił pytanie: czy zaszedł wypadek przewidziany w rzeczonym § 57-ym ustawy i czy nie należy kasy uważać za ulegającą rozwiązaniu.

Radzca prawny kolei terespolskiej, nie zaś „akcjonarjuszów”, jak pan *W. Ł.* dla efektu delikatnie się wyraża (nawiasem mówiąc, sam będący uczestnikiem kasy i mający już wysłużone prawa do emerytury), objawił zdanie, że nie leży w kompetencji zarządu kasy oznaczać datę, od której nowe postanowienie wejść ma w wykonanie, że z chwilą otrzymania przez zarząd urzędowego zawiadomienia o takowem postanowieniu zaszło położenie przewidziane w § 57-ym ustawy i że przeto zarząd od tejże chwili winien uważać swój mandat za ustały.

Praktyczne zaś motywy, popierające powyższe zdanie, były następujące:

że dalsze funkcjonowanie kasy emerytalnej, nieodwołalnie skazanej na zagładę, wkładałoby na nią obowiązek:

1) potrącania uczestnikom z pensji dalszych składek emerytalnych;

2) przyznawania emerytur tym z pomiędzy uczestników, którzyby pośpieszyli przed zamknięciem kasy podać się do emerytury.

W pierwszym wypadku uczestnicy słusznie mieliby prawo użalać się na ściąganie z nich nowych ofiar jałowych, nic zgoła im więcej niezapewniających i przeznaczonych na bezpowrotną utratę.

W drugim zaś dzisiejsi emeryci mogliby wystąpić z reklamacją, iż istniejący fundusz gwarancyjny, mający z chwilą wprowadzenia nowej kasy być pozbawionym dalszej alimentacji, niepomiernie obciążony został nowemi emeryturami i stałby się niewystarczającym na pokrycie w pełni wszelkich przyznanych praw.

Jeżeliby zaś i uczestnicy i emeryci uważali, że w każdym razie liczyć mają na zupełne zaspokojenie ich praw, tak wysłużonych, jak i przyznanych, to przedłużenie istnienia kasy przez miesięcy kilka praw tych nie poprawi, jak też nie osłabi ich natychmiastowe zamknięcie kasy.

O dacie 16-go listopada zaś nie było wcale mowy, skoro zarząd dopiero 12-go grudnia o nowem postanowieniu zawiadomiony został. Data ta powstała w bujnej wyobraźni pana W. Ł.

Zarząd większością głosów zdania radzcy prawnego nie podzielił. Że zaś kwestja, ze względu na jej nadzwyczajną ważność, wymagała przeniesienia na szersze pole, przeto radzca prawny, korzystając ze służącego sobie z ustawy prawa, zażądał w drodze odwołania się poddania kwestji pod rozpoznanie rady zarządzającej.

Obecnie więc sprawa ta jest przedmiotem gruntownego rozpatrywania i naradzania się nad środkami zabezpieczenia w miarę możności zagrożonego bytu uczestników kasy i emerytów.

Należy tu dodać, że zrobiony przez pana W. Ł. zarzut „ignorancji” (ma być zapewne „ignorowania”) faktycznych potrzeb uczestników kasy i zaprojektowania przez radę zarządzającą kasy oszczędnościowej wbrew życzeniu wszystkich urzędników, dowodzi tylko rzeczywistej, albo być może, udanej „ignorancji” pana W. Ł. Rzecz bowiem tak się miała.

Kiedy z mocy zapadłego w maju 1888-go r. Najwyższego postanowienia Towarzystwo kolei terespolskiej wezwanem było, ażeby od urzędników swych zażądało deklaracyj, jakiego rodzaju kasę: emerytalną, czy oszczędnościową wybierało, radzie zarządzającej zaś polecono, ażeby swoje poglądy w tym przedmiocie wyraziła, uczestnicy oświadczyli, iż żadnej nowej kasy nie chcą, lecz chcą przy dawnej pozostać.

Rada w rozpoznaniu przedstawianych kas, w projekcie do kasy emerytalnej nie upatrywała żadnego dostatecznego zabezpieczenia losu wysłużonych emerytów, w zaprowadzeniu zaś kasy oszczędnościowej znalazła tę korzyść przynajmniej, iż pobierane od uczestników składki, na ich osobisty rachunek zapisywane, w każdym razie bezsporną ich własność stanowić muszą. Z tych powodów rada zarządzająca przyznała pierwszeństwo kasie oszczędnościowej.

Obie te deklaracje: uczestników swoich i swoją własną, rada przedstawiła do ministerjum, które nie poprzestało na tem, lecz zażądało od uczestników kategorycznego wyboru pomiędzy dwoma rodzajami zaprojektowanych przez siebie kas. Wtedy dopiero uczestnicy oświadczyli się za kasą emerytalną, wbrew poglądowi rady, która swoje zdanie rokiem wcześniej wyraziła.

Faktyczne to sprostowanie w świetle właściwem przedstawi nowy stan rzeczy; odezwa zaś pana W. Ł. do akcjonarjuszów o tyle jest bezpodstawną, o ile kwestja sama ani przez akcjonarjuszów, ani przez radę zarządzającą, ani wreszcie przez samych uczestników rozstrzygniętą być może.

Z SĄDÓW.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera warsz.*)

Sprawa Skublińskiej w senacie.

Petersburg 16-go grudnia.

W dniu wczorajszym senat rozpoznawał głośną sprawę Skublińskiej w departamencie kasacyjnym kryminalnym.

Przewodniczył senator I. I. Rosing, w komplecie zasiadało 16-tu senatorów, referentem sprawy był senator A. F. Koni, wnioski dawał pełniący obowiązki ober-prokuratora senatu Żelichowskij.

Przedmiotem rozpoznania senatu był protest towarzysza prokuratora izby sądowej warszawskiej, Postowskiego, jakoteż skarga kasacyjna na tenże wyrok obrońcy Skublińskiej, adw. przys. Kijeńskiego, obrońcy Kupkowej, pom. adw. przys. Klonowskiego, nareszcie skarga podsądnej Emilji Zdanowskiej, która przyłączyła się do poprzednich kasacyj, i skarga podsądnego Polkowskiego w przedmiocie wydawania przez niego fałszywych świadectw na pomieszczenie dzieci w szpitalu.

Zakres sprawy, przedstawionej senatowi do rozpoznania, jest, według referatu senatora A. F. Koniego, następujący:

Izba sądowa warszawska wyrokiem z d. 23 i 24-go marca r. b. zatwierdziła wyrok sądu okręgowego warszawskiego co do Skublińskiej i Polkowskiego, nadto uwolnione od odpowiedzialności przez sąd okręgowy: Kupkową i Emilję Zdanowską skazała pierwszą na rok, drugą na 4 miesiące więzienia za niedoniesienie władzy o przestępstwie Skublińskiej.

Tow. prokuratora izby, Postowskij, wniósł protest, motywując, że wyrok co do Skublińskiej, Kupkowej i Zdanowskiej winien być skasowany, jako nieprawidłowy, ponieważ izba nie rozpatrzyła wszystkich okoliczności sprawy, postawiła i rozstrzygała pytanie według brzmienia art. 1520 kod. karn., karę zaś wymierzyła z art. 1516 kod. karn., że nadto działalność powyższych trzech podsądnych, wbrew wyrokowi izby, jest jednolitą i rozdzielić się nie daje, że zatem wszystkie one winny uledz karze z art. 1520 (pozbawienie wszelkich praw i ciężkie roboty w kopalniach od 8 do 15 lat).

Następnie referent odczytał obszerny memorjał, stanowiący skargę kasacyjną obrońcy Skublińskiej, adw. Kijeńskiego. Skarga rzeczona przedewszystkiem komentuje wyrok izby pod względem wywodu winy Skublińskiej i ostatecznie uznaje motywy wyroku, dotyczące określenia winy co do zbrodniczego pozostawiania niemowląt bez pomocy, za niewypływające z dowodów faktycznych, a nawet za zupełnie sprzeczne.

Tak np. izba w jednem miejscu stwierdziła że Skublińska winna ponieść karę za to, iż umyślnie otaczała dzieci atmosferą, która musiała spowodować wypadki śmierci, w innem zaś miejscu wyroku taż izba uznaje, iż Skublińska wychowywała niemowlęta w tychże samych warunkach, wśród których ona i jej dzieci żyły. Tych dwóch poglądów pogodzić ze sobą nie można. Niedość na tem. Motywy izby nie dadzą się pogodzić i z wywodami powag lekarskich w przedmiocie karmienia i pielęgnowania niemowląt. Tę ostatnią tezę obrońca popiera licznemi cytatami z dzieł uczonych lekarzy.

Łącząc to, co powiedziano wyżej, obrońca konkluduje, że izba sądowa w drodze mylnego wnioskowania doszła do tego, iż poczytała Skublińskiej za winę jej nędzę i brak pojęć o prawidłowem karmieniu dzieci.

W drugiej części skargi kasacyjnej usłyszeliśmy obszerny komentarz artykułów kodeksu, poczem dochodzi do wniosku, że art. 1516 kod. karn. zastosowano zupełnie niewłaściwie. Cała sprawa od początku postawiona była niewłaściwie i niewłaściwie przez sądy była pojmowana, że tak było, dowód mamy w tem, iż izba nie dała obronie mówić o społecznych i życiowych warunkach miejscowych, wśród których żyła Skublińska, gdy tymczasem ten właśnie przedmiot powinien być przedewszystkiem omawiany szeroko przy ocenianiu postępków podsądnych w tej doniosłej sprawie. Z tego powodu adw. Kijeński upatruje pogwałcenie przez izbę sądową art.: 612, 617, 797 i 892 ust. proc. krym. i żąda skasowania wyroku.

Do powyższej skargi i postawionego w niej żądania przyłączył się obrońca Kupkowej, pom. adw. przys. Klonowski, dodając nadto, że Kupkowa całkiem niesłusznie została skazaną za niedoniesienie, skoro według podstawowych przepisów prawa (art. 128 kod. karn.) dzieci nie są obowiązane donosić o karygodnych czynach rodziców.

Wspomniawszy o przyłączeniu się podsądnej E. Zdanowskiej do kasacji powyższych podsądnych, referent streścił następnie kasację Polkowskiego, który również żądał skasowania wyroku na tej zasadzie, że izba mylnie zastosowała do niego art. 364 kod. karn. i że nie wezwała żądanych przezeń świadków i biegłych, nie objaśniwszy następnie w wyroku przyczyn tej odmowy.

Po skończeniu przez senatora Koniego powyższego referatu, p. o. oberprokuratora senatu, Żelichowskij, dawał wnioski, których treść jest następująca:

Rozważając całą sprawę, uznać trzeba, że o zastosowaniu do Skublińskiej, Kupkowej i E. Zdanowskiej art. 1520 kod. karn. nawet mowy być nie może; ponieważ zaś protest tow. prokuratora izby opiera się na dowodzeniu i na żądaniu zastosowania tego właśnie artykułu, zatem tenże protest należy pozostawić bez skutku, jako bezpodstawny.

Również bezpodstawną jest skarga podsądnego Polkowskiego, która, jako mieszcząca zażalenia, dotyczące faktów i niepodlegające sprawdzaniu w drodze kasacji, winna być przez senat oddalona.

Co się tyczy skargi obrońcy Skublińskiej, adw. przys. Kijeńskiego, jest ona najzupełniej słuszną i zasługuje na uwzględnienie, istotnie bowiem art. 1516 zastosowano bez podstawy; artykuł ten przewiduje karę za pozostawienie dziecka bez „żadnej” pomocy i opieki, tymczasem takiego przestępnego czynu wcale Skublińskiej nie dowiedziono. Winna jest wszakże Skublińska, że przez swoją nieoględność i nieporadność względem dzieci mogła się przyczyniać do ich choroby i dlatego względem niej możnaby zastosować art. 1468 kod. karn.

Skargi Kupkowej i E. Zdanowskiej, powołujące się na art. 128 kod. karn., również zasługują na uwzględnienie.

Z tych zasad p. o. oberprokuratora wnosił o uwzględnienie skarg: Skublińskiej, Kupkowej i E. Zdanowskiej, jakoteż o skasowanie co do nich wyroku izby sądowej.

Po wygłoszeniu tych wniosków senat naradzał się przeszło godzinę, poczem ogłosił rezolucję Ukazu, w której postanowił: wyrok izby sądowej warszawskiej co do Skublińskiej, Kupkowej i Zdanowskiej *skasować* z powodu obrazy art. 797 i 892 ust. proc. karn.; polecić izbie sądowej osądzić sprawę ponownie w innym departamencie; skargę Polkowskiego oddalić i wyrok izby co do niego zatwierdzić; nakazać izbie, aby Kupkową i Zdanowską uwolniła z więzienia i oddała je pod dozór policji.

Co do Agnieszki Zdanowskiej, postanowiono skargę jej pozostawić bez rozpatrzenia z przyczyny nastąpionej już śmierci tej podsądnej. *T.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu E. M.* — Przyjmuje i płaci, lecz musi wiedzieć, od kogo przyjmuje i komu ma płacić...

— *Panu Henrykowi Naw.*— B. P.=błogosławionej pamięci.

— *Matce.*— Część pierwszą zakomunikujemy reżyserji. Co do drugiej—zawsze bez kapeluszy!...

— *Panu I. J.* — Obszerne studjum o Ibsenie znajdzie pan w zeszycie grudniowym *Bibljoteki warszawskiej.*

— *Panu D. Z.* — Temat strasznie zużyty, forma dość słaba.

— *Selimowi.* — „Pieśń” niczem się nie odznacza, w drugim wierszu talent widoczny, a choć pomysł nie nowy, język poetyczny i forma udatna ją okupuje.

— *Interesowanemu.*—Art. 46 i 56 ustawy o służbie cywilnej dla Cesarstwa *(Zbiór praw, tom III)*, tudzież ukaz z d. 1 (13) lutego r. 1866-go względnie do Królestwa (Dziennik praw, tom 64) żydzi, posiadający stopnie naukowe uniwersyteckie mają dostęp do urzędów. Prawo to nie uległo w zasadzie żadnej zmianie. Wymierzony przeciwko żydom zakaz pracowania w kancelarjach rejentalnych jest czysto poufnej natury, datuje się od czasu rewizji ministerjalnej i nigdy formalnie nie był ogłoszony.

— *Prenumeratorowi z ul. Złotej nr. 16.*— Ograniczenia, pozwalające nabywać grunta jedynie osobom stanu włościańskiego, mają na względzie wyłącznie tylko grunty, uwłaszczone na mocy ukazu r. 1864-go i w tabelach likwidacyjnych zapisane, a zatem nie stosują się ani do majątków obywatelskich, parcelowanych, ani do ziemi, prywatnie przez włościan nabytej.

— *Panu N. N.*—Żądaną informację w przedmiocie możności rozrządzania w testamencie swym majątkiem, podaliśmy w № 339-ym *Kurjera* z d. 8-go b. m.

— *Staremu prenumeratorowi z Nowego-Swiata.*—Do lokatora należą jedynie wewnętrzne naprawy lokalu (art. 1,754 kod Nap.) i to o tyle tylko, o ile potrzeba ich nie wynikła z dawności czasu lub siły wyższej (art. 1,755), w takim bowiem razie obowiązek dokonania naprawy ciąży na właścicielu domu. Wyreparowanie komina ponad dachem jest bezwarunkowo obowiązkiem gospodarza, którego trzeba w tym celu wezwać rejentalnie a gdy wezwania nie usłucha, można na jego koszt potrzebną naprawę wykonać i poniesiony wydatek z komornego potrącić.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 19-go grudnia 1891 r.

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 18-go g. 9 w.	759.2	100	PnW	−6.4	=	−5.1
L. 19-go g. 7 r.	762.7	94	Pn	−8.2	=	−6.5
„ g. 1 pp.	763.2	83	PnW	−7.8	=	−6.2

W ciągu d. 18-go b. m. Temperatura najniższa C. −6.4 = R. −5.1
„ najwyższa C. −4.0 = R. −3.2
Wysokość wody spadłej mm. 0.2

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 18 grudnia 1891 r.

	wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wagonów	84	wagonów
Owsa	8	„	169	„
Mąki żytniej	1	„	50	„
Mąki pszennej	—	„	34	„
Kaszy jaglanej	4	„	309	„
Kaszy gryczanej	—	„	14	„
Ryżu	1	„	1	„
Pszenicy	1	„	15	„
Jęczmienia	4	„	157	„
Grochu	—	„	2	„
Gryki	—	„	4	„
Cebuli	—	„	—	„
Fasoli	—	„	5	„
Łoju	—	„	18	„
Makuchów	—	„	8	„
Mąki kartoflanej	—	„	22	„
Cukru	1	„	—	„
Rodzenków	1	„	1	„
Żelaza	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„
Razem	21	wagonów	883	wagonów.

Chmiel. *Poznań* 11-go grudnia.—Na tutejszym rynku chęć kupna w ostatnich czasach ożywiła się znacznie dzięki lepszym wiadomościom z rynków bawarskich i czeskich, ceny zaś poszły w górę. Zaofiarowanie tawaru natomiast jest ograniczone. Za chmiel wyborowy płacono do 135 m., za średni 115 do 120 m., za ordynaryjny 105 do 110 m.

Wełna. *Odesa* 15-go grudnia.—W handlu wełną w Odesie panował spokój, a na eksport nie sprzedano nic prawie. Posiadacze wełny, szczególniej więksi wstrzymują się obecnie od sprzedaży i prawdopodobnie aż do Nowego Roku nie zmienią swego postępowania. Zresztą nie potrzebują oni w tej chwili pieniędzy, gdyż banki miejscowe chętnie przyjmują wełnę w komis, zaliczając nn nią pieniądze. Dońską wnłnę mytą notają obecnie po rs. 9 do 9.50 za pud. W ostatnich czasach nabyto tu 5,000 pudów wełny merynosowej do Królestwa po rs. 7.50 do 8.25 za pud franco Odesa. Wełny ordynaryjne bez obrotów.

Nafta. W Carycynie rynek pozostaje w usposobieniu bardzo mocnem, z powodu konwencji, zawartej między głównymi producentami, a pozostającej w mocy do dnia 13-go kwietnia 1892-go r. Obecnie trzymaną jest cena w Carycynie 38 kop. bez akcyzy. W Warszawie notują za naftę cenę 1.18 kop. za pud franco rezerwoar, w stosunku do poziomu carycyńskiego zbyt niską, to też sprzedawcy dostarczają po tej cenie tylko stałym klijentom, sporadycznych interesów zupełnie zaniechawszy.

Cement. Usposobienie dosyć mocne, ruchu jednak w obecnej porze w handlu tym artykułem niema, a sytuacja nie jest wyraźną, gdyż niewiadomo jeszcze, do jakich rozmiarów dojdą roboty publiczne w przyszłym sezonie.

Zapasy zboża w Odesie są jeszcze dość znaczne i od czasu wydania zakazu wywozu zbóż za granicę, nie zmniejszyły się, a nawet powiększyły się nieco. Pszenica znajduje się w Odesie w ilości około 7,000,000 pudów, oprócz tego obliczają zapas jęczmienia na 200,000 czetw. Kukurydzy mało, około 25,000 czetw., a żyta jeszcze mniej, około 6,000 czetw.

Miedź wyżej, G. M. B. Ł. 47/5. Tough Ł. 51. Best Selected Ł. 52.

Cyna Straits Ł. 91.10. Australska Ł. 92.5.

Libawa 14-go grudnia. —Żyto (z gwarancją 120 f. hol.) bez zmiany, russkie do 130 kop. nominalnie, suche litewskie 125—126 kop., kurlandzkie 123—125 kop. Pszenicy; owsa, jęczmienia i hreczki nie notowano. Groch suchy słabo, na paszę od 106—107 kop., mało russki 110 kop. Bób 110 kop. Wyka russka 83—85 kop., litewska 80—82 kop. Fasola kupowana tylko w towarze gotowym, biała od 115 do 120 kop., zielona od 130 do 135 kop. Siemię lniane bez zmiany, litewskie siedmio miarowe 145 do 146 kop., russkie siedmio miarowe 145—146 kop., stepowe 7-mio miarowe 148—150 kop., 6-cio miarowe 135—136 kop. Makuchy lniane 90 do 91 kop. Otręby pszenne i żytnie bez ruchu. Lnica 110 do 120 kop. nominalnie za pud. Dowozy w d. 10-ym i 11-ym grudnia wynosiły: 14 wagonów żyta i 305 wag. różnych innych towarów.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 13-go grudnia r. b., na kijowskim rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od d. 7-go grudnia do dnia 13-go grudnia r. b. *Z kampanji 1891/92 r.*: W dniu 6-ym grudnia r. b. 10,200 pudów z odbiorem na stacji Tahańcza na maj czerwiec po rs. 4.15, z zadatkiem 30 kop.; 20,400 pudów na stacji Proskurów na listopad-grudzień po rs. 3.95, z których rs. 2.95 płatne przy odbiorze towaru i rs. 1 w świadectwach akcyznych w grudniu; w dniu 7-ym t. m. 18,000 pudów na stacji Oratowo na grudzień-luty po rs. 3.95, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 9-ym t. m. 30,000 pudów na stacji Mironówka na grudzień-luty po rs. 3.97½, z zapłatą przy odbiorze towaru; 15,000 pudów na stacji Browki na grudzień po rs. 4.05, z obliczeniem w lutym: rs. 2.05, w gotowiznie i rs. 2 z 6-miesięcznym terminem zapłaty; 5,400 pudów na stacji Popielnia na grudzień po rs. 3.95, z zapłatą przy odbiorze towaru; 3,600 pudów na stacji Żmerynka na grudzień po rs. 3.95, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 10-ym t. m. 30,000 pudów na stacji Winnica na styczeń-luty po rs. 4, z zapłatą należności w dniu 27-ym lutego 1892 r.; 10,200 pudów na stacji Mironówka na styczeń po rs. 4, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 11-ym t. m. 30,000 pudów z odbiorem na brzegu Dniepru na kwiecień po rs. 4.10, z zapłatą rs. 2.05 w lutym i rs. 2.05 w kwietniu 1892 r.; 5,400 pudów na stacji Olszanka na grudzień po rs. 3.97½, z zapłatą przy odbiorze towaru. *Na eksport* sprzedano: W dniu 6-ym grudnia 15,000 pudów na stacji Tahańcza na grudzień po rs. 3.15; w dniu 7-ym t. m. 23,400 pudów na stacji Pohrebiszcze na grudzień-styczeń po rs. 3.15 i 15,000 pudów na stacji Kalinówka na grudzień-styczeń po rs. 3.15; w dniu 8-ym t. m. 15,000 pudów na stacji Browki na grudzień-styczeń po rs. 3.15, 7,800 pudów na stacji Rachny na grudzień po rs. 3.15, 6,0000 pudów na stacji Korsuń na grudzień po rs. 3.15; w dniu 10-ym t. m. 10,200 pudów na stacji Zarudnica na grudzień po rs. 3.15 i 8,000 pudów na stacji Browki na grudzień po rs. 3.15 *Świadectw wywozowych* sprzedano: W dniu 7-ym grudnia na 50,000 pudów na styczeń i styczeń-luty po 85 kop.; w dniu 8-ym t. m. na 8,000 pudów na grudzień po 87 kop.; w dniu 9-ym t. m. na 43,000 pudów na grudzień po 87½ kop. i na 10,050 pudów na grudzień po 88 kop.; w dniu 11-ym t. m. 5,000 pudów na grudzień po 90 kop. w stosunku puda. *Ceny rafinady w Kijowie* pozostały bez zmiany.

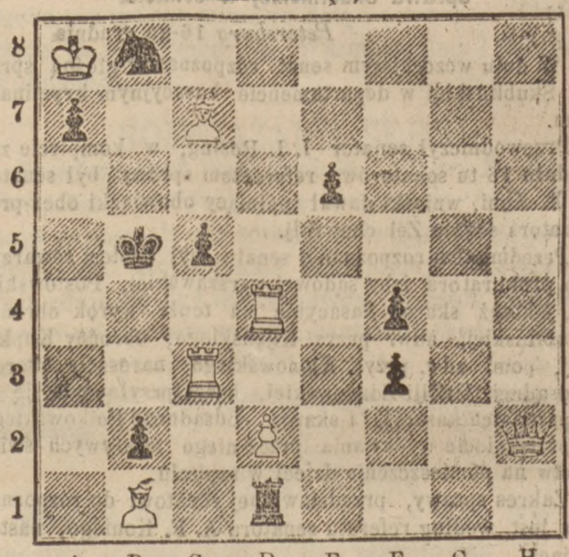
Gdańsk 18-go grudnia. — Pszenica krajowa spokojnie bez zmiany. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzyto: na luty-marzec 190 mar. w zaofiarowaniu, 189 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 192 m. w zaofiarowaniu, 191 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 188 mar. Żyto bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 193 mar. w zaofiarowaniu, 192 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 191 mar., tranzytowego 190 m. Polski bon koński tranzyto 132 mar. za tonnę targowano. Rzepak polski tranzyto 235 m. za tonnę płacono. Lnica russka tranzyto 140 m. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 68½ mar. w zaofiarowaniu, na grudzień 68 mar. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 68¼ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 48½ mar. w zaofiarowaniu, na grudzień 48½ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 48¾ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 201.25 mar. za 100 rs.

Szachy.

ZADANIE 203.

(K. Schwede).

CZARNE (9).



BIAŁE (7).

Białe zaczynają i matują w trzeciem posunięciu.

ZADANIE 204.

(H. Smutny).

Białe: Król A1. Królowa B8. Piony: A2, B2, F4. (5).
Czarne: Król G1. Wieża H1. Pion H2. (3).

Samomat w czterech posunięciach.

Zadania te zamykają konkurs 1881 roku; ogłoszenie zwycięzców nastąpi w styczniu r. p.

Rozwiązania zadań:

201. 1) D6—E6, D7—D6+; 2) E5—F5; (A) 1.... D7 : E6; 2) B6 : C4+; (B) 1).... D1 : F3; 2) G5 : F4+; (C) 1.... jakkol. inacz.; 2) B6—D6+.

202. 1) B2—B7. A8—B7; D3—C5+; (A) 1) .... A8—B8; 2) D3 : F4+; (B) 1) .... C6—?; 2) B7—E4+; (C) .... jakkol. inacz.; 2) B7 : C6+.

Zadanie 201 i 202 rozwiązali pp.: W. Gładkowski, W. Potempski, J. Woliński, A. Zagrzejewski, K. Zob. i J. Zwoliński.

Zadanie 199 i 200 rozwiązał jeszcze p. W. Potempski.

Zadanie 200 rozwiązał p. Zagrzejewski.

TABELA WYGRANYCH

w ósmym dniu ciągnienia V-ej klasy 157-ej Loterji klasycznej.

Dnia 19-go grudnia 1891-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr.	Wygrał rs.
999	1,000	11072	400
2103	400	14492	400
2156	400	15429	400
3954	400	16876	400
3982	400	17014	2,000
6395	400	17751	400
6614	1,000	18166	4,000
7754	400	22240	400
9618	2,000	22400	4,000

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

480	3188	15542	18017
1700	4465	16592	19226
2631	8402	17013	21667
2971	12896	17153	22067

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

658	5479	12785	18827
944	7224	13124	18943
1020	9612	13324	19270
1063	9737	13466	20082
2898	9760	14308	22372
3535	11656	14613	22483
5104	11777	14654	22491
5822	11933	14861	

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

31	1957	4182	6422	8376	10658	13082	15379	17614	19751	22117
47	2021	95	35	8406	79	13115	95	33	77	26
65	24	4254	6556	15	10705	46	15483	40	19899	55
82	62	62	62	26	26	13233	15539	17738	19936	67
109	77	67	6622	8507	29	51	57	85	50	22223
17	86	4313	34	41	31	78	72	17890	57	53
32	2167	29	48	59	90	13368	15640	17971	63	68
34	2221	74	69	77	10807	13528	42	80	68	78
269	27	4411	91	98	78	51	91	18001	70	87
71	2321	41	6704	8687	10935	69	15734	25	20050	22314
91	49	96	18	19	11000	13628	77	57	97	37
333	2409	4633	21	70	81	39	92	76	20143	85
71	2507	66	27	8710	11106	43	15868	18102	51	99
524	90	4757	30	19	11203	76	92	26	20209	22419
628	2608	71	87	8926	18	86	15913	35	89	87
33	13	4863	6802	23	82	97	14	37	20322	22597
52	58	83	5	43	11332	13747	42	18253	26	22610
94	69	84	31	48	39	58	67	76	33	40
721	83	4919	61	72	81	13803	16017	78	75	22706
28	94	44	91	86	11618	8	91	18347	20410	66
35	2787	62	6927	9072	49	13937	16251	63	13	70
803	2876	91	55	9105	50	47	76	71	26	90
48	2906	5012	7079	22	57	49	99	72	49	22802
61	45	44	7115	9240	90	57	16311	94	77	53
71	95	78	62	90	11750	80	37	18413	97	57
80	3102	94	95	9311	90	14009	16406	26	20523	96
97	19	5113	97	86	99	18	99	89	60	22919
1033	77	33	7259	9405	11824	43	16551	18503	20641	21
58	3283	80	90	15	86	14139	61	9	57	33
88	92	5200	7326	70	99	14267	77	24	20745	23040
1122	3342	56	32	80	11911	14307	94	32	64	69
36	74	73	35	9513	24	9	16609	18671	68	84
71	80	5394	49	9621	47	28	30	18707	20802	92
74	3404	5432	82	41	50	41	62	13	41	23108
88	65	5547	7415	56	12046	14402	93	44	61	12
1229	3500	5778	43	98	98	14509	16707	18869	66	19
42	16	5804	56	9729	12140	46	10	84	92	43
44	30	51	7578	64	12233	14648	16816	94	21047	67
71	57	78	7885	9851	40	56	57	18906	21148	78
78	92	96	7931	76	48	90	71	44	83	23237
1302	93	5955	54	86	71	14708	16920	48	21298	79
29	3627	99	43	9906	72	9	31	91	21372	23303
77	45	6023	8026	10	12323	26	39	19067	85	23412
1429	96	28	54	10038	58	60	60	84	21410	46
95	3752	37	75	10156	83	90	17051	19147	23	64
1531	65	57	86	10224	92	14847	98	83	21660	
54	74	85	8108	30	12474	72	17186	92	80	
1608	81	98	39	10305	12555	14962	17205	19201	21736	
17	85	99	40	15	60	15000	19	53	53	
23	3847	6102	64	45	12692	41	42	54	72	
32	48	64	86	59	97	84	59	57	81	
46	66	71	98	83	12714	15181	17311	19365	93	
71	72	78	8230	10417	12818	15213	25	19423	21821	
85	3944	6232	49	40	19	56	85	75	32	
1730	68	6308	69	61	59	74	17477	19535	65	
87	4010	27	77	66	84	93	17500	98	21958	
1813	46	74	8337	10559	12941	15310	41	19632	63	
55	4105	6415	62	10608	13024	32	42	67	97	
1953	32	17	75	15	37	76	77	19734	22022	

Wyprzedaż na gwiazdkę.

BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH

KRÓLEWSKA 6.

Z powodu nagromadzonego towaru

Bazar wyprzedaje niżej kosztu: sukienki dziecinne, fartuszki, płaszczyki, halki, kołdry, krawaty, abażury, kołnierzyki, mankiety, bieliznę, wyroby włóczkowe i pończosznicze. (1743)

Wyprzedaż trwać będzie od 10 do 20-go b. m

PODZIĘKOWANIE.

Kanalizując w. r. b. moją posesyę przy ulicy Mazowieckiej Nr 5. powołany przezemnie inżynier kanalizacji W-ny Wiktor Szrejber przerobił gruntownie projekt gotowy, zestawił detaliczny kosztorys i przeprowadził ścisłą i sumienną konkurencyę z której utrzymała się firma Billing i Billich; przeto czuję się w obowiązku podziękować W-mu Szrejberowi za gorliwie dokonany nadzór, jak również firmie Billing i Billich za doskonałe wykonanie robót.

Mającym zamiar kanalizować swoje posesje właścicielom; śmiało polecić mogę tak W-go inżyniera W. Szrejbera jako konstruktora i kierownika robót, jakoteż ***firmą Billing i Billich*** jako sumiennych przedsiębiorbów. 4397

J. G. Arnhold.

Bank Handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, że na poczet dywidendy za rok bieżący wydawaną będzie Akcyonarjuszam przedpłata w stosunku sześciu od sta czyli rubli pietnaście na każdą Akcyę za zwrotem kuponu Nr. 21 na przedpłatę na rok 1891.

Przedpłata uskuteczniana będzie poczynając od dnia 2 stycznia 1892 r. w kassie Banku w Warszawie; wraz w kassie oddziału Banku w St.-Petersburgu i w Banku kredytowym Środkowych Niemiec w Berlinie.

Kupony składane być winny do kassy Banku przy specyfikacji numerów ułożonych porządkiem, sporządzonej w dwóch egzemplarzach; na przyjęcie kuponów kassa wydawać będzie kwity tymczasowe, za okazaniem których dnia następnego uskutecznioną będzie wypłata. 1806

— ***Na Czasie.*** Do sprzedania Futro męzkie lekkie w dobrym stanie na słusznego mężczyznę, oraz dwie suknie wełniane zupełnie świeże, żakiet stalowy, wierzch granatowy na futro, oraz suknia jedwabna brązowa w paski, dla młodej osoby. Obejrzeć można codziennie do 12 w południe. Krakowskie-Przedmieście nr 60, m. 5. 4431

Dr PIOTROWSKI powrócił. 4438

Świeczki choinkowe.

Wskutek ogłoszenia JW. Oberpolicmajstra w „Gazecie Policyjnej" o wzbronieniu sprzedaży świec choinkowych, farbowanych trującemi substancjami, przedstawiliśmy świeczki nasze do analizy tutejszej Radzie Lekarskiej, na co otrzymaliśmy następujące świadectwo:

„Zaświadcza się niniejszem, fabrykantom cerezyny i parafiny w Sosnowicach pp. ***Reicher, Kernbaum i Oppenheim,*** że przedstawione przez ich kantor, mieszczący się w Warszawie przy ulicy Orlej nr. 13, świece choinkowe w pudełkach z zielonemi etykietami i oznaczone literami R. K. O. i złotym jednogłowym orłem z napisem „świeczki choinkowe" po zanalizowaniu przez miejską stacyę hygieniczną, okazały się farbowane zupełnie nieszkodliwemi farbami i dlatego są zdatne do użytku."

(p. m.) P. o Inspektora, Radca Kollegjalny ***Dr. Troickij.***

Sekretarz ***Gutowicz.*** 1794

Powołując się na powyższe świadectwo, upraszamy Sz. Pp. kupujących o łaskawe zwracanie się z obstalunkami do składu p. ***Walentego Kronenberg przy Żelaznej Bramie nr. 6.***

— W dniu dzisiejszym od godziny 1—7-ej wieczorem otwartym będzie Magazyn jubilerski oraz skład zegarków ***M. J. Augustynowicza*** polecając największy wybór nowości na Gwiazdkę, **Krakowskie-Przedmieście nr 7.** 1808r

Ulica Królewska nr 45.

Dra Aleksandra M. Weinberga

STACJA DOŚWIADCZALNA

dla przemysłu gorzelniczego i piwowarskiego

poleca z nadchodzącą kampanją swoje usługi dla:

1) Oceny przydatności materjałów surowych.
2) Usuwania wadliwości przeróbki i podniesienia wydatków spirytusu do 85 stopni z pudą mączki.
3) Wprowadzania nowych korzystnych sposobów przeróbki.
4) Obznajmiania z sposobami najkorzystniejszej przeróbki na spirytus ***Kukurydzy, Melassy*** itp. dotąd mało u nas używanych materjałów.
5) Wprowadzania w fabrykach drożdży prasowanych ***nowego sposobu powietrznego*** (Lüftungsverfahren) przy czem otrzymuje się z puda ziarna do ***10 funtów czystych drożdży.***
6) Udzielania porad technicznych z całego przebiegu fabrykacji spirytusu i piwa.
7) Dostarczania płynów mianowanych, odczynników oraz ***dokładnie sprawdzonych narzędzi*** dla kontrolowania przebiegu fabrykacji. 3848

MAGAZYN FUTER 1777

TYTUSA KOWALSKIEGO

d. J. Penkala, ul. Senatorska nr 10 w Warszawie, urządził ***na Gwiazdkę tanią sprzedaż*** mufek, kołnierzy, boa i czapek oraz gotowych futer damskich i męzkich kożuszków itp. po zniżonej cenie.

PRAWDZIWA OKAZJA.

Ceny pozostałych towarów z wyprzedaży szkła i porcelany w filji ***St. Mioduszewskiego*** przy ulicy Wierzbowej nr 3

zostały jeszcze więcej zniżone.

Ostateczne zamknięcie nastąpi zaraz po świętach Bożego Narodzenia.

Tamże urządzenie sklepowe do odstąpienia.

NB! Skład główny przy ulicy Szpitalnej niezmiennie nadal egzystować będzie. 1791r

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **Landau**, chor. szczęk i zębów, w poniedziaki, środy, piątki i soboty.

Od g. 9—10. Dr **Józef Zawadzki**, choroby wewnętrzne, codziennie, oprócz świąt. Szczepienie ospy.

Od g. 9—10. Dr **Giedroyć**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.

Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie prócz piątków. Szczepienie ospy.

Od godz. 10—11. Dr **Cetnarowicz**, choroby oczu, codziennie prócz niedziel.

Od g. $11\frac{1}{2}$—$12\frac{1}{2}$. Dr **Wertenstein**, choroby właściwe kobietom, codziennie.

Od g. 11—12. Dr **Baumritter**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie.

Od g. 12—1. Dr **Pacanowski**, choroby żołądka i kiszek, codziennie.

Od g. $12\frac{1}{2}$—$1\frac{1}{2}$. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.

Od g. 1—2. Dr **Szteyner**, choroby chirurgiczne, codziennie oprócz niedziel.

Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski**, choroby wewnętrzne, specjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzielowej (Laryngoskopia) codziennie, prócz poniedziałku i piątku.

Od g. 2—3. Dr **Lassaud**, choroby właściwe kobietom, codziennie oprócz niedziel i świąt.

Od g. 3—4. Dr **Szwykowski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie, oprócz niedziel i świąt.

Opłata za poradę kop. 25. 4253

Dla amatorów dobrych cygar poleca

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH

EDWARDA WESTPHAL

ulica Wierzbowa nr 7, wprost filarów teatru Wielkiego a mianowicie:

Bukiet Hawana	rs. 10 za 100 sztuk.		
Richmond Hawana	„ 8	„	„
Batonrouge	„ 6	„	„
Hawana fein	„ 5	„	„
Loreley	„ 4	„	„
Triumpf	„ 3	„	„

Opakowane po 100, 50, 25 i 10.

Cygara te ***na mój obstalunek*** są wyrobione z tytoniu Hawana, Sumatra i Brazyl i jako najznakomitsze Sz. Publiczności zalecam. 1669r

— Kupujący pierniki i czekoladę ***otrzymują przez cały grudzień 15% rabatu towarem.*** 1691r

Jan Wróblewski, Kapitulna 8.

PRZECIW KATAROWI

„OLFACTORIUM NUDILIN"



wyrobu aptekarza M. Żyrmuńskiego.

Do nabycia we wszystkich większych aptekach i składach materjałów aptecznych.

Główny skład **dla sprzedaży hurtowej** i detalicznej u pp.

Ludwik Spiess & Syn

przy ul. Senatorskiej nr 464/5 i Marszałkowskiej nr 140. 1509r

— Akuszerka b. starsza przytułku położniczego felczerka i massażystka. Przyjmuje panie na słabość i na kuracyę. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna nr 44, m. 10. 3732

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Z piątkowej Gwiazdki. Pięknemu brunecikowi z czarną plamką na twarzy... — Mimo takiego oddania się powierzonemu ci zajęciu nie mogłeś nie zauważyć śledzących cię oczów. Oczy te pragną wiecznie patrzeć w twoją stronę. Niech cię nie odstrasza moja ekscentryczność, Musiałam szukać tej drogi— gdyż niestety, nie mam innej.

4430 „Jedna z trzech".

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. godziny i minuty	Przych. godziny i minuty
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	10 55 r.	6 45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 33 p. p.	10 5 r.
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9 25 w.	6 10 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Osobowo-miejscowy z Piotrkowa do Sosnowic 3 kl.	7 — w.	10 50 r.
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 45 p. p.	2 15 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 35 w.	8 20 r.
Warszawsko-terespolska:		
Pocztowy do Brześcia z wagonami 3 kl. i sypialnym dla pasażerów komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla komunikacji miejscowej	3 40 p. p.	1 45 p. p.
Towarowo-osobowy do Brześcia 3 kl.	11 15 w.	6 32 r.
Towarowo-osobowy do Brześcia 3 kl. (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków Iwangrod, a w Siedlcach z pocztowo-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami petersburskiemi)	9 45 r.	7 50 w.
Warszawsko-petersburska:		
Pocztowy 3 klasy do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami (oprócz siedlecko-małkińskiej), a I i II kl. do Petersburga	9 28 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy do Petersburga	11 8 w.	4 23 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4 53 p. p.	9 3 r.
Z Wierzbołowa do Petersburga 3 kl.	2 23 r.	4 15 r.
Z Kowna do Petersburga	5 53 r.	11 45 w.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Iwangrodu (także do Lublina)	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).		
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 5 w.	11 — r.
Osobowy	8 55 r.	8 38 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	2 11 p. p.	3 20 p. p.

Z przystani żeglugi parowej na Wiśle M. Fajansa, wychodzi codziennie z Warszawy do Płocka statek parowy o godzinie $7\frac{1}{2}$ zrana.

i polecają KALINOWSKI I PRZEPIÓRKOWSKI, Warszawa, Hotel Europejski.

Pożyczki premjowe na rozpłaty miesięczne.
Sprzedaż z upoważnienia i na rachunek

St.-Petersbursko-Azowskiego Banku Handlowego

odbywa się
w Kantorze Bankierskim **M. BRANDHENDLER i Comp.**
Krakowskie-Przedmieście 53.
Z chwilą wniesienia *zadatku 15 rs.* wygrana należy do kupującego.
W tymże kantorze uskutecznia się:
Kupno i sprzedaż papierów procentowych.
Asekuracja pożyczek premjowych od amortyzacji po 65 kop.
Dla właścicieli domów konwersję pożyczek w Tow. Kred. Miejskiem. 1593r

NOWOŚCI.

w zakres galanterji wchodzące
poleca
MAGAZYN

W. GOLIŃSKIEJ

gmach teatru. 4365

4296 Dr *Grodzki* leczy *choroby sekretne* oraz *niemoc* wskutek takowych. Krak.-Przedm. 63.

Rossyjski Bank Handlowy i Komisowy.

Jeneralna Agentura: *Senatorska nr. 17.*
Sprzedaje premjówki z wypłatą w terminach według życzenia nabywców.

Zadatkowaniem rs. 15 cała wygrana należy do kupującego.
2 stycznia st. st.
Ciągnienie I-ej emisji r. 1864. 4329

— *Ludwik Rosenbach*, buchalter Banku Dyskontowego, z zezwolenia *Okręgu Naukowego* udziela lekcyj *buchalterji podwójnej i rachunkowości handlowej.* Senatorska nr 28/30, m. 5. 4333

Drożdże prasowane wyborowe

codziennie świeże, sprzedaż hurtowa i detaliczna w składzie 21 Królewska *Karola Menneberga* Królewska 21. 4369

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

BERLIN. W. Friedrichstr. 78.
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe i Techn. berlińskie. 1461

ŁYŻWY TURF



Najpraktyczniejszy system, uniemożliwiający obluzowanie się łyżwy od obuwia a jednak nie psujący podeszwy jak w systemach Columbia etc. Cena rs. 6.
Wyłączna sprzedaż w składzie Broni i artykułów sportu *Roberta Ziegler*, ul. Trębacka nr 4 dom W-go Szeiblera.
Inne systemy łyżew podług cennika ilustrowanego od rs. 1. 1797

P. M. KONOPNICKI
właściciel remizy w *hotelu Litewskim*, wyjechał na Węgry za kupnem klaczy i ogierów rozpłodowych. 1779r

ELEGANCKIE OBUWIE

na teraźniejszy sezon
dla Pań i Panów
poleca magazyn
EDMUNDA LINDEMANA
Niecała nr 3. 4342

„KRÓLOWIE POLSCY"

podług rysunków T. Maleszewskiego, 43 wizerunki z tekstem w ozdobnej oprawie: we wszystkich księgarniach skład główny u Gebethnera i Wolffa. Cały poczet rs. 2 kop. 50. 4245

— *Poliklinika dra Goldflama* Graniczna nr 10, udziela bezpłatnej porady w chorobach wewnętrznych i nerwowych, codziennie (z wyjątkiem niedziel) od 10½—12-ej. 1583r

Poszukuje się

30-konnej Maszyny z kotłem

używanej lecz w dobrym stanie. Oferty przyjmuje fabryka pasów do maszyn *Józefa Wegnera.* 4421
ul. Hr. Kotzebue 4.

Świeży Tran Norwegski z Bergen

i Najlepszą Oliwę Nicejską stołową
otrzymał skład materjałów aptecznych
Trzcińskiego, Urbanowicza i Różyckiego
Krak.-Przedm. 17
wprost kościoła po-karmelickiego
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1550r

— Assekuracji Pożyczek Premjowych w losowaniu z dnia *2/14 stycznia 1892 roku* po *kop. 30 OD SZTUKI*,
kupna i sprzedaży papierów publicznych na Giełdzie Warszawskiej z prowizją
po kop. 10 od każdych stu rubli
dokonywają
Maurycy Nelken i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 1698r
NB. Tabelki losowań pożyczek premjowych udzielają się bezpłatnie.

CUKIERNIA J. SZTENGEL
Marszałkowska róg Zielonego Placu, poleca znane z swej dobroci strucle maślane i z makiem, masą maraskinową, ponczową, pistacjową, orzechową oraz wielki wybór *Czekoladek, Cukrów, Pierników* i rozmaitych ci asteczek do maku jakoto wafli, koszyczków, rurek, tutek i baumkuchenków.
Do pierników dodaje się rabat. 4434

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1

WACHLARZE

oraz *Boa, Szale koronkowe, Obłożenia z piór, Pióra i Wstążki paryzkie* poleca *J. Lukrec—Marszałkowska 132* 43 4

Twórca uroku.

Cóż za postacie pełne wdzięku, siły,
Jakże ich widok wzrok człowieka pieści
Dlaczego takie piękne? Bo *Congiem* się myły,
Które jędrność wytwarza i urok niewieści.
Mydło to firmy *Victora Vaissier w Paryżu* znajdzie się w Warszawie w magazynie Perfumeryj p. A. Lipinka reprezentanta na Królestwo Polskie. 961r

MAGAZYN FRANCUSKI Ul. Hr. BERGA 8.
poleca w największym wyborze od najtańszych

WSZELKIE ZABAWKI

Gry cierpliwości Casse Tête, Gry towarzyskie i gimnastyczne, Przybory do kotyljona. Bonbonierki à surprises, Ozdoby na Choinki itd. 4305

Dr *Michał Szwykowski* ordynator klin. chirurgicznej. Szkolna nr 1, od 5—7 po poł. Choroby weneryczne, skórne, pęcherza i dróg moczowych. 4359

Winotłocznia R. Morozowicza

Miodowa 6.—Filja: Plac Ś-go Aleksandra 18.

Przez pięć lat istnienia rozwinąwszy należycie produkcję na odpowiednią skalę, stosując pod względem technicznym najnowsze ulepszenia i posiadając w zapasie przeszło 200,000 butelek wina, jestem obecnie w możności dostarczenia odbiorcom moim produktu należycie wystałego długotrwałego, wyśmienitego smaku.—Prócz tych zalet, wina moje wyróżniają się bezwzględną czystością jako przyrządzane bez dodatku spirytusu, farb, gliceryny, sztucznych zapachów i t. p. powszechnie używanych przymieszek.—Pragnący zwiedzić moje piwnice wraz z olbrzymiemi zapasami, mają wolny wstęp każdodziennie.

W sklepach moich wydaje się wino na lampki, gorzałkę z korzeniami, polewkę i t. p. 2093r

R. MOROZOWICZ.

Miodowa 6.—Plac Ś-go Aleksandra 18

Fabryka Pierników

pod firmą

A. EHESTAEDT,

przy ulicy Żabiej Nr 5.

Poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem
wyborowych Pierników.
Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu. 1787

Na Gwiazdkę!

Staniki trykotowe
eleganckie, dobrego kroju i tanie.
M. Mantey,
Świętokrzyska 8,
I-sze piętro. 1 2..

Skład Fabryczny najlepszych Drożdży ZULOWA,

ulica Aleksandrja № 14.
Kadzimierowski i Budniak
Skład ten był na Krakowskiem Przedmieściu Nr 7. 1828

NA GWIAZDKĘ

ozdobne—a tanie książki dla młodzieży

poleca księgarnia F. HÖSICKA w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji

Ozdobne Abecadlniki. z rycin. kolorowemi.

Od A. do Z, Abecadlnik rs. 2. **Abecadło ruchome** w pudełku rs. 1. **Arka Noego** Abecadlnik z hist. Nat. rs. 1.50, na tokturze rs. 1.80. **Ach co za prześliczne Abecadło** rs. 1, z tekstem rs. 1.50. **Wielki elementarz** polski kop. 60.

Dla małych dzieci, z ryc. kolorow.

Przyjaciele dziatek kop. 60. **Dziateczki się bawią** kop. 60. **Na wakacjach u babuni** kop. 60. **Przyjemności wiejskie** kop. 60. **Przechadzka po zwierzyńcu** rs. 1. **Nasze zwierzęta domowe** rs. 1. **Fidel wierny piesek** kop. 60. **Kotki i dzieci** kop. 60. **Rok dziecięcy** Gawalewicza rs. 2. **Powiastki babuni** kop. 60. **Pytania i odpowiedzi**. Nauka poglądowa rs. 1. **Ziarnka mądrości Ezopa** kop. 50. **Don Kiszota** z Manszy przygody kop. 50. **Zabawki Kazia** kop. 60. **Lalka Maniusi** kop. 60. **Pudełek pani Grzybskiej** kop. 60. **Bajarz Polski** wybór bajek rs. 2. **Baśnie i podania** ludu Polskiego rs. 1.50. **Cud nad cudami**. Czarodz. teatrzyk, 5 zeszytów po rs. 1 lub wszystkie razem w jednym tomie rs. 3. **Pan Twardowski** rs. 1.20. **Bieda z nędzą** rs. 1 kop. 20.

Dla dzieci od lat 6-iu do 9-iu, w oprawach ozdobnych i tańszych.

165 Powiastek dla dzieci rs. 1.50. **Gry i zabawy** dla młodzieży rs. 1.20. **Książeczka babuni** rs. 1.20. **Powiastki i nauczki** dla Stasia i Jadwisi rs. 1.50. **Powiastki prawdziwe** rs. 1.50. **Powieści z pisma Ś-go** kop. 75. **Mały i wielki świat dziecięcy** rs. 1.20. **Z domu i ze szkoły** rs. 1.20. **Rozrywki** na dni świąteczne rs. 1.20. **Ernest Elton** leniwy chłopiec rs. 1. **Co Kasia robiła** rs. 1. **Wiązanie dla moich wnuków** rs. 1.35. **Bajki** Mikorskiego ko. 75. **Przechadzki Ojca z dziećmi** rs. 2. **Tuzin komedyj** dla dzieci, Świderskiego rs. 1.50. **Powieści dla Helenki** rs. 1.50.

Dla dorastającej młodzieży, w ozdobn. oprawach i tańszych.

Bohater Tebański Zaleskiej rs. 2. **Historja powszechna** w obrazach 3 tomy rs. 7.20. **Z krainy czarów** Zaleskiej rs. 2.40. **Na pobratymczej ziemi** Ter. Jadwigi rs. 2. **Powieści z dziejów** naszych, Krakowowej rs. 1.50. **Życiorysy znakomitych krajowców** 2 tomy w jednym rs. 3, każdy tom osobno rs. 1.8[illegible]. **Praca bogactwem** rs. 1.50 **Życie Mik. Kopernika** rs. 1.50. **Prawda i błąd** rs. 1.50. **Biblijoteczka dziadunia** p. Wojcickiego rs. 1.80. **Dobre dzieci**, zacni ludzie rs. 1.20, **Pokój dziadunia** opow. z dziej. przeszł. Wojcickiego rs. 1.80. **Złota książka.** Życiorysy znak. ludzi rs. 1.50. **Mali mężczyzni** rs. 1. **Z różnych sfer** rs. 2.

Biblijoteczka podróży, w ozdobnych opr. i tańszych.

Ziemia ognista p. Zaleską rs. 1.80. **Polowanie na wieloryby** rs. 1.80. **Robinson Meksykański** rs. 3. **Ziemia i jej mieszkańcy**, opisy malown. 3 tomy 4.80. **Przygody** 3-ch Rossjan i 3-ch Anglików Verna, rs. 1.80. **Podróż mimowolna** rs. 2. **Zima pośród lodów** Verna rs. 1.80. **Europa w obrazach** rs. 1.80.

Dla panienek. w ozdobnych oprawach i tańszych.

Reginka i prawdziwe bogactwo rs. 2. **Kopciuszek** Teresy-Jadwigi rs. 1.50. **Blichtr i złoto** rs. 2. **Kampanella** przez P. Kraków rs. 2. **Branka Tatarska** k. 50. **Znakomite niewiasty**. Życiorysy rs. 2. **Dobre Żony** rs. 1.

Dla dorosłych, w ozdobnych oprawach i tańszych.

Marja Malczewskiego z ryc. Gersona rs. 2 **Lirnik Polski.** Wybór poezyj z ilustr. Gersona rs. 4. **Lavatera, Zasady fizjonomiki** i frenologji rs. 3.

Podarki muzyczne:

Noskowskiego, Szkółka na **fortep.** rs. 2. **Leberta i Starka, Szkoła na fortepian**, komplet rs. 5.50.—cz. I osobno rs. 4. **Noskowskiego**, szkółka na skrzypce rs. 2. **Górskiego**, szkoła na skrzypce cz. I rs. 2, cz. II rs. 2.25, cz. III rs. 2.50. **Horbowskiego**, szkoła **śpiewu** cz. I rs. 3.60, cz. II rs. 1.50. 1965r

Ozdobne albumy tańców po rs. 1 za zeszyt z 12 tańców.

KSIĘGARNIA KRAJOWA

Konrada PRÓSZYŃSKIEGO w Warszawie,

przeniesiona na NOWY-ŚWIAT Nr 26

(I-e piętro od frontu, między Foksalem i Smolną).

Pierwszy i najobfitszy w kraju skład książek popularnych

Dostarcza też **wszelkich gazet, pism, książek** i t. p., w jakich bądź katalogach Warszawskich wymienionych.

W dalszym ciągu własnych wydawnictw Księgarni Krajowej świeżo wyszły z druku:

KALENDARZ PROMYKA „GOŚĆ" na r. 1892, kopiejek 15.

NAUKA POPRAWNEGO PISANIA do użytku szkolnego, domowego i dla Samouków. Obmyślił i ułożył K. PROMYK, kop. 15, a w oprawie kop. 20.

PIERWSZA NAUKA WIARY Ś. oraz PRZYSPOSOBIENIE DO SPOWIEDZI, ułożone w sposób łatwy do zrozumienia i pamiętania wszystkiego na podstawie katechizmu archidjec. Gniezn. kop. 5, a w oprawie kop. 7½ albo 10.

UPRAWA KARTOFLI i WYBÓR ICH DO SADZENIA, kop. 10.

WDOWA KUKAŁA SIEBIE OSZUKAŁA. Powiastka nagrodzona na konkursie „Gazety Świątecznej." Nap. J. Kowerski, kop. 10.

O BARANIE, KTÓRY DAWAŁ SIĘ STRZYDZ. Powiastka odznaczona na innym konkursie „Gazety Świątecznej" Nap. W. Trzcina, kop. 10. 1768

Para koni karych,

powozowych, do sprzedania. — Ulica Czysta № 4, stangret Piotr. 1827

ŁYŻWY

syst. „Austrja" najpraktyczniejsze, poleca F. Rembierz, Marszałkowska 120. 1573

TYGODNIK ILUSTROWANY DLA DZIECI i MŁODZIEŻY

WIECZORY RODZINNE.

Wychodzić będzie w r. 1882 jak obecnie ***z dwoma dodatkami***, z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, ***drugi książkowy***, jako tak zwane ***premjum*** dla prenumeratorów starszych, zawierający powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą ***BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ***.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, WIECZORY RODZINNE podają ***zadania konkursowe z nagrodami***, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenia charakteru, ***oraz konkurs robót*** dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. **4**, na prowincji w kraju i zagranicą rs. **5** — t. j. w Galicji reń. **6**, w Poznańskiem marek **10**; stosownie do tej ceny opłata półrocznie i kwartalnie.—Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji, *Warszawa, ulica Mazowiecka Nr 10.* 1759

Znacznie zniżone ceny

w KSIĘGARNI

W. Steinberga,

Marszałkowska 141 w Warszawie,

Bukiet powiastek, ozdob. 12 rycinami, stronic 196, w ozdobnej oprawie, cena pierw. rs. 1,50, zniżono na kop. 75.

Dzieje Starożytne w opowiadaniach dla młodzieży, 2 tomiki, str. 119 i 121 z rs. 1, zniżono na kop. 30.

Dębicki M. Postęp, szczęście i przewroty społeczne, chłodne uwagi o palących kwestjach, wyd. drugie, z rs. 1, zniżono na kop. 35.

" Nieśmiertelność człowieka, zniżono na kop. 35.

" Bezwyznaniowość, jej przyczyny i skutki kop. 20, w ozdobnej oprawie k. 40.

" O zasadniczych różnicach psychicznych pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem kop. 15.

" Myśl i Słowo, logika i gramatyka k. 10.

Darwinizm wobec rozumu i nauki, przez Zaborskiego, str. 259, z rs. 1.20, zniżono na kop. 60.

Dwie, powieść z angielskiego, 2 tomy k. 25.

Jan Sobieski, jego rodzina, towarzysze broni i współczesne zabytki, ozdobione z 50 rycinami-in folio, rok 1883, cena pierw. rs. 12, zniżono na rs. 6.50.

Starożytności Warszawy Wajnerta, tom 2, 3, 4, 5, 6, zniżono na 3.50.

Śpiewnik kościelny Zientarskiego, z rs. 2, zniżono na kop. 50.

Światła i cenie zbiór nowel z 20 autorów, z rycinanami, 1888 r., z rs. 2, zniżono na kop. 60.

Trzy kopy bajek w ozdobnej oprawie, zniżono na kop. 75.

Życie przyszłe przez Moric'a, 2 tomy duże Warszawa 1885, cena pierw. rs. 3, zniżono na kop. 75.

Oprócz powyższych dzieł posiadam około 4000 tomów powieści, tak dawnych i wyczerpanych jak najnowszych, od kop. 15 za tom, na żądanie z prowincji za zaliczeniem pocztowem. 2053R

Najlepsza Metoda Języka Francuzkiego

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela,

w 36-ciu listach.

Podług 22-go wydania Metody **TOUSSAINT - LANGENSCHEIDTA.**

Nakład i druk

S. Orgelbranda Synów.

Cena całej książki **rs. 3**, z przesyłką **rs. 3 kop. 60.**—Cena pojedyńczych Listów po **kop. 10**, z przesyłką **kop. 12.** 2102R

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Książki na Gwiazdkę.

Prenumerata na pisma

krajowe i zagraniczne,

w KSIĘGARNI i SKŁADZIE NUT

G. Centnerszwera,

Marszałkowska 147. 1821

Właściciele kąpieli

MAJEWSCY,

przy ulicy Bednarskiej № 4,

mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy nadchodzących Świętach, kąpiele będą otwarte od 7-ej rano do 11-ej wieczór, nie wyłączając Niedziel.—Cena biletów: I-sza klasa 50 kop., II-ga 30 kop., III-cia 20 kop.

Bilety abonamentowe będą li tylko przyjmowane do Wtorku wieczór. 1809

Księgarnia E. Wende i S-ki

otrzymała na Skład główny:

Czajewicz Aleksander. **Trygonometryja**, płaska i kulista. (Biblijoteka matematyczno-fizyczna. Serja III. Tom III). Cena 2 rs.

Gajsler, Justyn Feliks, **Rys dziejów Czeskich**. Tom II. Cena 1 rs.

Powyższe dzieła wydane są z zapomogi kasy imienia J. Mianowskiego, 2101r

---

Prenumerata

pism krajowych i zagranicznych

na rok 1892, 2049r

w Księgarni i Składzie nut

E. WENDE i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście № 9.

KATALOGI BEZPŁATNIE!

Przedmioty malowane,

kompleta rysunkowe, farby, książki dla dzieci i **młodzieży,**

poleca 1798

na podarki gwiazdkowe

T. Popławski,

Krakowskie-Przedmieście Nr 24.

NAGWIAZDKĘ.

KSIĘGARNIA

T. Popławskiego,

obok Uniwersytetu,

poleca nakłady **J. Błaszkowskiego.**

St. Jachowicza. **Bajki i Powiastki** w III-ch tomach, cena rs. 1.50.

St. Jachowicza. **Elementarz** z 24-ma drzeworytami, cena zniżona na kop. 15.

Kanonika Szmidta. **Małe Powieści**, cena kop. 60.

Ganot. **Fizyka**, ozdobiona 620-ma pięknemi drzeworytami, cena rs. 3. 1744

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Album Widoków

NAPOLEONA ORDY.

Serja I—IV. Widoki gub. Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Kowieńskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Kijowskiej i t. d.

Serja V. Widoki Księztwa Poznańskiego i Prus Zachodnich.

Serja VI. Widoki Galicji i ziem Krakowskich.

Serja VII i VIII. Widoki Królestwa Polskiego.

Cena Serji I rs. 8. Serji II—VIII-go po rs. 6.

Skład główny w Księgarni 1985r

Gebethnera i Wolffa.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

50% niżej kosztu. 1824

WYPRZEDAŻ:

Szkła, Porcelany i Zabawek, z powodu zwinięcia sklepu z dniem 8-ym Stycznia 1892 r. Nowy-Świat № 41, S. Weretin.

Inspektor szkoły niedzielno-handlowej ma honor zawiadomić pp. kupców, należących do zgromadzenia kupców m. Warszawy, iż zapis praktykantów handlowych do wyżej wymienionej szkoły, zaopatrzonych w świadectwa Urzędu Starszych zgromadzenia kupców o wniesieniu ich na listę praktykantów handlowych, metryki urodzenia i świadectwa szczepionej ospy, odbywać się będzie w kancelarji Szkoły rzemieślniczej imienia Michała Konarskiego (Nowe Miasto nr. 4) dnia 9/21, 10/22, 16/28, 17/29 i 18/30 Grudnia r. b., od godziny 5-ej do 7-ej po południu.

Uczniowie, zapisani w pierwszych dwóch dniach powinni stawić się do egzaminu d. 15/27, a zapisani w trzech ostatnich dniach—d. 22 Grudnia (3-go Stycznia) w gmachu Szkoły realnej p. Pankiewicza (Złota Nr. 30) punktualnie o godzinie 9-ej rano. 2114r

Wykonawcy testamentu Dra Józefa Chwiećkowskiego

podają do wiadomości, że z procentu od funduszu wieczystego, imienia dra Józefa Chwiećkowskiego, wakują następujące zapomogi dla kandydatów pochodzenia polskiego, z pierwszeństwem dla krewnych spadkodawcy:

1) na dalsze kształcenie się fachowe, dla młodzieży obojej płci, który w czasie terminowania u techników, rzemieślników, lub w niższych szkołach, okazali zdolności wyższe do przemysłu technicznego lub rzemieślniczego;

2) na premja i wydawnictwa dzieł popularnych przyrodniczych;

3) na stypendja dla studentów wydziału medycznego Uniwersytetu warszawskiego;

Kandydaci, ubiegający się o powyższe zapomogi, obowiązani:

a) wnieść podanie na imię wykonawców testamentu, na ręce jednego z podpisanych;

b) wykazać swoje kwalifikacje.

Warszawa, d. 7 (19) grudnia 1891 r.

(Podpisano) Dr. *Konrad Chmielewski*, (Nałęczów pod Lublinem).

Profesor Dr. *Włodzimierz Brodowski*, (Smolna Nr. 21).

Adwokat przysięgły *Alfons Preiss*, (Świętojerska nr. 12). 2106R

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Świata.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 1927R

PIERWSZA PAROWA FABRYKA CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i PIERNIKÓW

Na Gwiazdkę! J. JANOWSKI i S-ka Na Gwiazdkę!

w Warszawie, ulica Grzybowska Nr 55 (dom własny).

Dla skuteczniejszego przekonania Sz. Publiczności, że wyroby nasze, cieszące się oddawna uznaniem z powodu swego wybornego smaku i wytwornej roboty, są także stosunkowo i najtańsze, postanowiliśmy na **tegoroczną sprzedaż gwiazdkową** zniżyć ich ceny tylko w naszych filjach: **Elektoralna 13, Senatorska 11, Marszałkowska 151;** i wyłącznie od dnia 15 Grudnia do 1 Stycznia 1892 r. kosztować więc będą:

Czekoladki jasne „Mignon" zamiast 1 rs. tylko 80 kop.
Cukry deser. i Praliny ciemne zamiast 60 kop. tylko 50 kop.
Karmelki owoc. płaskie, roksy i agresta zamiast 35 kop. tylko 30 kop.
Karmelki owoc. Carskie, Monpansier zamiast 30 kop. tylko 25 kop.

oraz wszelkie inne nasze wyroby w odpowiednim stosunku:

Kupującym w filjach naszych pierników prawdziwie miodowych za rubla, dodajemy 20% w towarze. 2031r

---

4. CZYSTA 4.

Sprzedaż Gwiazdkowa w Magazynie Bławatnym

M. WIĘCKOWSKIEGO,

4. CZYSTA 4.

Resztki w kuponach materjałów wełnianych, flanelek, zefirów i Barchanów. 2075R

W Niedzielę dnia 20 b. m. Magazyn otwarty od 1-ej z południa.





6. Wierzbowa 6.

Na Gwiazdkę:

Rondelki srebrne do pasztecików.
Garnuszki prawdziwe „Wedgwood."
Nożyki majolikowe do owoców.
Stoliki do kawy i herbaty „Copeland."
Garnitury do pisania „onyxowe."
„Aluminiowe" wyroby.
Bronzy „vieil argent."

EDOUARD COQUI.

Portjery bambusowe—Maty.
Parawany—Lampiony chińskie.
Szafki, Etażerki, Tacki lakowe.
Meble bambusowe.—Parasole.
Serwisy i Wazony japońskie.
Bronzy indyjskie.—Antimonium.
Największy wybór.
1734 **Ceny najniższe.**
6. Wierzbowa 6.

Przy moim **Składzie Win i Fabryce Miodu,** istniejącym od r. 1790. otworzyłem **Wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie:**

NATURALNYCH WIN KAUSZAŃSKICH

z winokrzewów francuzkich, czerwonych i białych

z winnic Gen.-Majora J. M. Głotowa,

nagrodzonych za dobroć i czystość **Medalami** na wystawie w roku 1889 w **Kiszyniewie.**

W składzie moim znajduje się ciągle znaczny wybór: **1) Win zagranicznych, Likierów, Koniaków wybornych kuracyjnych, Śliwowicy starej, Piwa i Porteru angielskiego, Vermuth'a włoskiego. 2) Starego wina węgierskiego z lat: 1796, 1811, 1827, 1834, 1839, 1841, 1845, 1846, 1852, 1855, 1856 i t. d. 3) Miodu węgierskiego i polskiego z własnej fabryki oraz stary Miód polski „Staruszek."**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Handlującym rabat. Cenniki bezpłatnie. Zamówienia wykonywają się szybko i punktualnie. 1842R **S. MALINIAK, Plac Grzybowski 16.**

OSTRZEŻENIE.

Najprawdziwsza bibułka do papierosów w arkuszach, książeczkach, bobinach i gilzach z Towarzystwa Anonymowego dla wyrobu papieru **„ABADIE,"**

z kapitałem 4,000,000 fr.

W PARYŻU,

sprowadzoną być może wyłącznie przez nas i naszych **Reprezentantów na Królestwo Polskie**

pp. Salzstein & Weinfeld, Dzielna 8

W WARSZAWIE.

Wszelkie bibułki tejże firmy przez innych polecane, nie są prawdziwe. Prawdziwy papier **„ABADIE"** na każdym pudełku zaopatrzony jest firmą:

F. W. CRONE & C-o ODESSA,

Seuls Agents pour la Russie. 1648R

TRANY LEKARSKIE tegoroczne,

żółty oraz biały parowy prawdziwy LOFODZKI,

nadeszły do Składów Aptecznych 1869R

HENRYKA WELTA,

ulica **Przejazd Nr 5,** wprost ulicy Długiej,
ulica **Nalewki Nr 11,** wprost Ogrodu Krasińskich.

Od tanich do bardzo ozdobnych, po możliwie taniej cenie

Zabawki.

oraz Łyżwy, poleca

ALFRED ORTHWEIN,

ulica Czysta Nr 8. 2086R

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA.

Erywańska № 6.

Pierwszy Skład Komissowy

Win, Koniaków, Likierów itp.

gwarantowanej czystości

pierwszorzędnych zagranicznych firm Schröder et de Constans w Bordeaux, Moët et Chandon w Epernay, Paul Guillemot w Dijon i t. p. reprezentowaeych przez

p. KAZIMIERZA DOBIECKIEGO,

Medoc 1884—Graves 1884, rs. 1 butelka; Koniak Burgundzki po rs. 2 k. 55 i rs. 2 kop. 70. Oprócz tego koniaki oryginalne po różnych cenach. Sprzedaż na butelki, ceny nizkie, stałe, oznaczone przez Reprezentanta domów.—Wina i t. p. odleżałe, wybór wielki 2047R

Telefon № 557.

Erywańska 6. Erywańska 6.

Nauka i wychowanie.

Angielki guwernantki, bony, francuzi guwernerzy, szukają posad. Jasna 2, Dąbrowska. 37795

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Angielska Metoda Reussnera dla samouków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop., oprawny 75 kop., kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursa) rs. 2. — Elementarze polsko-niemiecki i russko-niemiecki z 14-ma wzorkami pisma i 200 obrazkami kop. 35, 20, 10; polski z 40-ma wzorkami pisma i rysunków tudzież obrazkami (razem 340 figur) kop. 25, 15, 4. Dopłata na pocztę 20 kop. do rubla.—Skład główny u autora (Reussnera), ul. Marszałkowska 142, Warszawa. 28380

Buchalterji wyucza specjalista S. Rogulski. Wykład ustny lub listowny. Lekcje—korespondencje próbne bezpłatnie. Erywańska № 8. 36968

Biuro prof. de Préchamps. Długa 25. Kurlandka z russkim i muzyką jest do umieszczenia. 37726

Języka niemieckiego udziela Plato Roussner, autor najnowszej metody, ulica Marszałkowska 142. 36812

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną. Bolesław Kowalski. Nowy-Świat № 7, od 4—7 wieczorem. 37810

Nauczycielka gimnazistka z niemieckim poszukuje lekcyj. Chmielna 49, mieszk. 9, od 10—12-ej. 37790

Nauczycielka muzyki udziela lekcje po cenie przystępnej. Elektoralna 49, mieszkania 7. 3617r

Nauczycielka, z upoważnieniem specjalnem na wykład francuzkiego i polskiego języka, posiadająca w swoim zawodzie długą praktykę i chlubne świadectwa, poszukuje lekcyj tak w zakładach naukowych jak również i w domach prywatnych. Nowogrodzka № 39, mieszkania № 12. 375.2

Nauczycielka udziela śpiewu, muzyki.—Świętojerska 30, mieszk. 18. 37752

Potrzebna francuzka. wzamian za muzykę. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Michaliny." 37563

Russka biblioteka. Abonament kop. 50 miesięcznie. Zastaw 3 rs. Nowy-Świat 41, mieszkania 30. 36109

Student uniwersytetu, izraelita z niemieckim i francuzkim w zakresie gimnaz. poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: Próżna № 9, u stróża. 37548

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Zielna 13—5. 37715

Skończony student, prawnik, posiadający francuski, niemiecki, poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Może przyjąć takowe za mieszkanie z utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24. 37779

Student uniwersytetu udziela korepetycyj i lekcyj. Złota 30, oferty stróżowi. 37797

Uczeń szkoły handlowej lub innej prywatnej instytucji znaleźć może pokój z utrzymaniem w zacnym i inteligentnym domu. Wiadomość: Świętokrzyzka № 16, m. 22. 37800

W szkole froeblowskiej Heleny Kaplinskiej, Krucza 13, róg Wilczej, przyjmuje się dzieci od lat 3 do 8. Opłata 3 rs. miesięcznie. 37814

Żądanym jest akademik inteligentny lub nauczycielka mogąca udzielać lekcyj języka russkiego i francuzkiego osobie starszej, mieszkającej w pobliżu placu Kopernika. Godzina 40 do 50 kop. Dokładny adres pod „40—50" zostawiać w kantorze Kurjera. 37668

Doniesienia osobiste.

Człowiek wieku lat 32, brunet, właściciel folwarku, pragnie poślubić pannę praktycznie wychowaną, z posagiem do 5 tysięcy rubli. Łaskawe oferty proszę nadsyłać poste-restante Warszawa pod lit. J. O. S. 3914. 37372

Dla „Iras" list na poczcie. 37670

Dla J. R. 25 list na poczcie—zwrot. 3773!

List pod adresem Żółkiewka poste-restante K. Kolski wysłany. 37733

List dla B. W. wysłany. 37804

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona francuzka, świeżo przybyła, życzy miejsca do zamożnego domu. Mazowiecka 20, mieszk. 22. 37 71

Doświadczony i zdolny majster strycharski, niemiec, z dobremi świadectwami, poszukuje zaraz miejsca w cegielni. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Hermana." 37559

Kasjerki lub sklepowej poszukuje miejsca osoba młoda, wykształcona, z poręczeniem lub kaucją. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Augustyny." 37751

Młody człowiek, szlacheckiej rodziny, z dobrem wychowaniem, zdolny i pracowity, który ukończył praktykę handlową w jednym z większych sklepów w Warszawie, poszukuje zajęcia od 1-go stycznia. Wiadomość w biurze W-go Pech, Nowo-Miodowa № 1. 37422

Młody człowiek, lat 27 mający, z dobrej rodziny, uprasza o uzyskanie posady biurowej, jako to: buchaltera, kasjera, inkasenta lub administratora majątku ziemskiego. Interesowani mogą składać oferty w Kurjerze Warsz. pod „Antoni 15." 37350

Małżeństwo poszukuje za usługę mieszkania, kuchni. Wiadomość: ul. Pańska № 23 w sklepiku. 37723

Młody człowiek, przyjezdny, mający lat 21, umiejący dobrze czytać i pisać po polsku, russku i rachunkowość, mający kaucji rs. 300 i wyżej, radby mieć zajęcie przy hotelu, składzie, kasjera przy sklepie lub t. p. Oferty nadsyłać proszę do Kurjera pod lit. K. D. 37756

Osoba młoda, wykształcona, doskonale obznajmiona z handlem i buchalterją, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Ciepła № 3, mieszkania 15. 37299

Poszukuje rządztwa b. urzędnik za pokój z kuchnią, mogę dopłacać. Oferty przyjmuje Kurjer „Modunki" 37440

Polka inteligentna, z poważnemi rekomendacjami, językami francuskim, niemieckim i muzyką, szuka odpowiedniej pracy. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. A. B. 8. 37727

Urzędnik pocztowo-telegraficzny, młody, żonaty, poszukuje posady prywatnej przy fabryce, gospodarstwie, kantorze. Listowne oferty: „Rypin, płockiej—Latour." 37317

Znając języki polski i russki, przepisy administracyjne i sądowe, poszukuję posady kasjera lub oficjalisty, bez pośrednictwa; wymaganą kaucję lub poręczenie hypoteczne przedstawić mogę. Poszukuję dzierżawy folwarku 12-włókowego. Wiadomość: Graniczna № 7 Nowiszewski, dla R. 37556

Zarządu domu z kaucją poszukuje urzędnik obznajmiony. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. sub M. P. 37811

b) Zaofiarowane.

Do kwiatów potrzebna uzdolniona zwijaczka za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki № 33, mieszk. № 9. 36777

Dla dwóch uczniów miejsce u ślusarza. Ul. Bednarska 24. 37293

Inteligentni, zdolni ajenci maszyn na Warszawę potrzebni za dobrą prowizję. Oferty przyjmuje Kurjer dla M. K. 37757

Małżeństwo bezdzietne lub matka z córką porządne, mogą dostać kuchnię za usługę. Chmielna 47, mieszk. 14, poprzeczna oficyna, na lewo. 37735

Potrzebna francuzka do małych dzieci. Włodzimierska № 8, m. 6. 37574

Potrzebny na prowincję zdolny, rutynowany buchalter od 1-go lutego 1892 r. Zgłoszenia: fabryka Mijaczów pr. Myszków dr. żel. warsz.-wied. 3605r

Potrzebna osoba do dzieci, posiadająca języki, któraby się mogła zaopiekować niemi i korepetycją do 1-ej klasy gimnazjum I go. Pożądaną byłaby russka. Wiadomość: Podwale № 6, m. 2, od 1—2-ej i od 6—8 ej wieczorem. 37283

Potrzebne zdolne maszynistki do bielizny męzkiej na stałe. Elektoralna № 6, mieszkania 7. 37290

Potrzebne są panny do kwiatów. Bracka 23, stróż wskaże. 37769

Subjekt felczerski, kompletnie uzdolniony, potrzebny zaraz na prowincję. Sienna 25, m. 10, od 3—4-ej. 37741

Kupno i sprzedaż.

A) Na raty suknie, szlafroczki sprzedaje magazyn. Bednarska 21 (farbiarnia). 3583r

Adres Trębacka 3! Kupuję, sprzedaję używaną garderobę damską, męzką, dziecinną. 37675

Adres. Sprzedaję najpraktyczniejsze podarki, jak arystony, manopany, pozytewki, rozmaite zabawki muzyczne bardzo tanio. Skład instrumentów muzycznych, Nowy-Świat 61, pierwsze piętro, drugi dom od Świętokrzyskiej. 37728

A. Kawior Astrachański, gruboziarnisty, mało solony i bez soli, zupełnie świeży, poleca J. Łazowski, Senatorska 35, pałac ordyn. Zamoyskich. Sprzedaż hurtowa i drobiazgowa w kantorze. 3573r

A) Wyprzedaż towarów wysortowanych codzień, niedziele przedświąteczne do Gwiazdki. Znany Warszawie tani magazyn lamp, szkła, fajansu, porcelany, majoliki, F. Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, wyprzedaje od kop. 5 szklanki, kieliszki, spodki, solniczki, profitki, mleczniki, kubki, talerze, salaterki—bardzo tanio wazy, półmiski, sosjerki, masielniczki, filiżanki, doniczki, wazoniki, żardinierki, serwisy stołowe, umywalniane, toaletowe, likierowe, do kawy i herbaty. Talerze kamienne nie tłukące się. Lampy biurowe, salonowe, ścienne, błyskawiczne, świeczniki, żyrandole, kandelabry. Podarki na gwiazdkę. 3595r

Algierka elki amerykańskie oraz palto damskie do sprzedania. Złota 28, m. 7. 37755

A) Jabłka, wyborowy gatunek, na pudy i kopy, do godz. 12-ej. Wiadomość u stróża, Tamka № 16. 37794

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Biżuterję złotą i srebrną sprzedaje najtaniej Henryk Juwiler, Nowy-Świat 61, mieszkania 15. 3616r

Bukiet z wosku, bardzo ozdobny, pod kloszem, do sprzedania. Magazyn żałobny, Marszałkowska 133. 37632

Bazar Wiejski, Bracka 2, poleca wyborowe bakalje, pierniki, towary kolonjalne. 37706

Brylantowe dwa pierścienie 400—200, inne tańsze, lankastrówka 120 potrójne zamknięcie, obrazy, „Kościuszko" naturalnej wielkości, inne rzeczy. Nowy-Świat 27—7. 37676

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów 56 próby od rs. 2 kop. 80, kolczyki wężykowe od rs. 1 kop. 90, krzyżyki od rs. 2 kop. 50, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, Nowy-Świat № 36. 3565r

Bardzo tanio stół do salonu, biurko i szafa. Dzielna 30, m. 3. 37584

Do sprzedania tanio szafy, łóżka, szafki do bielizny, szafki nocne. Śliska 53, mieszkania 1. 37529

Do sprzedania pianino mało używane i biblioteczka przy ulicy Długiej № 21, mieszkania № 6. 37597

Dery po cenach fabrycznych, Australskie mydło Restytucyjne, Guano 14%, fosfor-gips, olej, poleca Mierosławski, Elektoralna 5. 3596r

Dwie szafy machoniowe oszklone, połączone drzwiami (do lustra) i takiż kontuar półowalny z marmurowym blatem, pięknej roboty, tanio do sprzedania zaraz. Ul. Elektoralna № 20, w magazynie mód. 37754

Do sprzedania garniturek fantazyjny, kozetka, dwa krzesła. Zakład tapicerski, Krucza 40. 37743

Dla szanownych pań! Za bezcen zupełna wyprzedaż okryć damskich. Świętokrzyzka 8, m. 6, pierwsze piętro. 37748

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Faeton, bryczka na resorach, sanki vis-à-vis pozostawiono do sprzedania. Ulica Leszno № 60. 37342

Faetonik, karetka jednokonna bardzo lekka, kareta potrójna, faeton petersburski, kareta hotelowa z galerją i lando oraz faetonik mały na jednego konia, a także sanek 2 i 4-osobowych 10 sztuk petersburskich z celniejszych fabryk, pozostawione są do sprzedania w lombardzie, Przemysłowa № 31. 37599

Fortepian Hofera, prawie nowy, rs. 250 sprzedam. Aleja Jerozolimska 84, mieszkania 15. 37374

Fortepian prawie nowy rs. 275 sprzedam.—Chmielna 45, m. 9. 37375

Fortepian krótki, na 6½ oktawy, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 5, wiadomość u stróża Józefa. 37285

Fortepian zagraniczny, czarny, rs. 100 sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 21, Walicki. 37787

Fortepian Seidlera krótki, mało używany, tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 37786

Fortepian za rs. 100 do sprzedania. Chłodna 56, m. 40. 37780

Fisharmonja do sprzedania, grająca 7 sztuk za pomocą korby, za 120 rs. Wiadomość: ul. Żórawia № 25, m. 22. 37767

Faeton nowy, dobrze zbudowany, jest do sprzedania bardzo tanio. Leszno № 70, u stelmacha. 37739

Futro damskie, rotunda na oposach, wełną kryte, do sprzedania tanio. Marjensztadt 20, mieszk. 7. 37724

Fortepian dobry rs. 180. Szeroka Freta 18, m. 7. 37802

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble różnego systemu, najświeższych fasonów, krzesła od rs. 18 tuzin. 37710

Futro obszerne szopy sprzedam tanio. Marszałkowska 143, zakład reparacyjny Lubeckiego. 37406

Gruszki i jabłka dobre z Jankowa poleca skład „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. — Tamże można zamawiać buraki pastewne. 3085r

Gwiazdka. Praktyczne podarki: pończochy, skarpetki, kaftany, halki. Rudzińska, Nowogrodzka 28. 37672

Gordon-cetry, 1-sze pole, do sprzedania.—Leopoldyna № 4. 37302

Handel nabiału, Chmielna 10, poleca masło solone wyborne po kop. 40 funt, masło bez soli w najlepszych gatunkach, wędliny litewskie, śliwki, konserwy, sery różne i mleko z dóbr Willanów. 37686

Indyki żywe na święta zamawiać można po 15 kop. funt żywej wagi. Hoża 64, mieszkania 3. 37616

Jabłka po umiarkowanej cenie do sprzedania. Szpitalna № 1, sklep Nelly. 37596

Kapelusze sezonowe sprzedaje się po cenie niżej kosztu z powodu zwinięcia magazynu. Tamże do odstąpienia urządzenie sklepowe za cenę nader przystępną. Senatorska 32. 37268

Kalosze petersburskie najlepsze, męzkie, damskie, dziecinne, 10% niżej cennika fabrycznego. Skład fabryczny wyrobów gumowych A. Wodniakowskiego, ulica Marszałkowska 148. 35585

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze u Stanisława Baumgarta, Chłodna 40. 36299

Kolczyki brylantowe 7-karatowe bardzo tanio sprzedaje lombard. Długa 25. 37594

Kocioł parowy do sprzedania, 24 □ metrów pow. nagrzewa, w dobrym stanie, system Kornwall. Piękna 23, m. 3. 37534

Kupujcie wyborowe wędliny litewskie oraz drób, pasztety z Prażmowa i miód Pana Zagłoby, w Bazarze Wiejskim, Bracka 2. 37705

Klacz wierzchowa, 4 lat, do sprzedania. Nowowiejska № 20, u stróża. 37766

Lando fabryki Somera, w bardzo dobrym stanie, dwa konie i uprząż na jednego, do sprzedania. Włodzimierska 12. 37792

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 37473

Lokaj, który służył dłuższy czas u doktora, potrzebny od stycznia. Królewska 6, mieszkania 3. 37689

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 37774

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 104 od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 37694

Monachijskie piwo sprzedaje browar parowy Karola Machlajda, Chłodna 45. 35851

Meble za bezcen. Garnitur czarny, orzechowy, perski, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 36563

Marszałkowska 110, dystrybucja, sprzedaje wyroby tabaczne wszystkie 10%, galanteryjne 20% niżej cen. 36900

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100 i na rozpłaty. Dzika 20, mieszk. 34. 37703

Marchew jadalna carota sprzedaje się, funt kopiejka, pud 35 kop., pięć pudów r bel pięćdziesiąt kopiejek. Hortensja 2. 37673

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 37750

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 11, m. 13. 37791

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 37683

Magazyn i fabryka mebli Maksymiljana Kalnusa, Grzybowska 37, zaopatrzony został w wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Ceny fabryczne. 36779

Na Gwiazdkę ekrany, poduszki, parawaniki chińskie, ceny niskie. Pracownia haftów, Świętokrzyzka № 29—13. 3606r

Na Gwiazdkę wyprzedaję zabawki i ozdoby choinkowe, fajerwerki, materjały piśmienne, naczynia kuchenne, abażury na lampy i galanterję po cenach nadzwyczaj niskich. Leszno 4, wprost Rymarskiej, Tarnowska. 37030

Na Gwiazdkę! Liście i rośliny sztuczne w doniczkach do ozdób salonowych, jako to: palmy, bigonja, draceny etc. Wieńce z laurusów do kościołów, na groby i t. p. bardzo tanio. Długa 40, Staszkiewicz. 37629

Na Gwiazdkę. Karczki szydełkowe haftowane. Ceny zniżone. Szpitalna № 4. 37788

Na Gwiazdkę. Porte-carte, ramki, saszety, narzutki, fartuszki, drobna elegancka haftowana galanterja. Wspólna 37, mieszkania 7, od frontu. 37777

Na czasie! Waty wielbłądziej w najlepszym gatunku najtaniej w kantorze fabryki, ul. Świętokrzyzka 8, m. 6. 37749

Obuwie w najlepszym gatunku, wielki wybór. Świętokrzyzka № 10, w magazynie Józefa Popławskiego. 36037

Pianino jest do sprzedania lub wynajęcia.—Chłodna № 34, m. 8. 37695

Parę łóżek orzechowych sprzedam, rs. 34, tremo rs. 26, stolik do kart grawerowany rs. 12. Daniłowiczowska 7—7. 37765

Pianino nowe z pierwszorzędnej fabryki zagranicznej i fisharmonja duża, zdatna do użytku kościelnego, jest do sprzedania za przystępną cenę. Widok 23, mieszk. 11. 37506

Pianino czarne „Gebethner i Wolff" za rs. 400, garnitur mebli i różne książki do sprzedania. Tamże 3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od Nowego Roku. Niecała 10, mieszk. 6. Wiadomość u stróża. 37586

Potrzebna jest bryczka używana, mocna, lekka, pojedyńcza. Wiadomość: ul. Chłodna № 46, u rządcy domu. 37526

Pianino prawie nowe do sprzedania. Elektoralna 8, m. 1. 37782

Rotunda wełniana opossy za 42 rs. do sprzedania. Jerozolimska 56, m. 14. 37775

Rzadka sposobność! niżej kosztu: kurtki łosiowe, spodnie, kaftany, prześcieradła, poduszki, trzosy, pasy, bandaże, rękawiczki itp., sprzedaje się w magazynie T. Kozłowskiego, Wierzbowa 8, gmach teatru, wprost Niecałej: tamże futro męzkie skunksy i szal turecki z wystawy paryzkiej. 36713

Sprzedaje się wolancik-prelotka na dwie osoby, na jednego i parę koni. Senatorska № 15. w podwórzu, była szkoła junkierska, podoficer Lejbrandt wskaże. 37284

Skupuję rozmaite zabytki dawne, pasy polskie, porcelanę, bronzy, tabakierki i zegarki emaljowane, minjatury, meble stylowe, sztychy i srebra starożytne. Marszałkowska 1.5, m. 26. 37438

Sztopfer, sztuczny cerownik, potrzebny.—Wiadomość u W-go Falęckiego, ulica Niecała 5. 37554

Salopa lisowa, atłasem ljońskim kryta, prawie nowa, na osobę średniego wzrostu, dwa kołnierze i mufka tumakowe. Szpitalna 12, mieszk. 17. 37798

Są do sprzedania różne ładne futra męzkie z karakułowemi kołnierzami, tanio. Ulica Pawia № 27, m. 11. 37621

Sanki mało używane, fasonu petersburskiego, są do sprzedania. Żelazna № 93, stróż wskaże. 37639

Słownika Geograficznego różne tomy kupuje księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska № 122. 37274

Sanki używane petersburskie oryginalne i sanki nowe do sprzedania. Ulica Grzybowska 51. 37738

Sprzedam szafę, kandelabry, cygarnicę bursztynową, stereoskop, figurki, barometr, bibliothèque rose. Wspólna 33—3. 37734

Sanki petersburskiego fasonu, z fartuchem na jednego lub parę koni, do sprzedania.—Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 70, u stróża. 37808

Sprzedam tanio otomanę nową. Leszno 31 m. 7. 37806

Tanio! Otomana, sześć krzeseł fantazyjnych gabinetowych ładnych. Wspólna 19, mieszkania 30. 37388

Toaletę orzechową sprzedaję. Tamże smaczne obfite obiady. Widok 3—10. 37323

Urządzenie sklepowe do sprzedania w sklepie porcelany Kuźniecowa. Ulica Nalewki № 12. 37547

Woljera (klatka) elegancka na kilkanaście ptaków za rs. 20. Świętojerska 28, mieszkania 3. 37783

Wazy, tace, półmiski, czajniki platerowane dla pp. restauratorów, zegar paryski, lampy antyki, figura na postumencie bronz złocony w ogniu, garnitur złoty z perełkami, zegarek emaljowany i broszka wysadzane brylancikami, kolczyki kocie oczy z brylancikami, sznur ametystów oprawny w srebro 90 sztuk, klosz duży do wystawy, gitara stara inkrustowana, włoś. Wspólna 34, mieszkania 15, od 12 do 3-ej. 375 4

Wyjeżdżając zwijam magazyn mebli, sprzedaję tanio garnitury, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, otomany, szafy. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, Koperski. 37294

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania fabryka wapna hydraulicznego (cementu) w Galicji, pół mili od stacji kolei. Reflektanci otrzymają bliższe szczegóły T. T. Chmielna 10, m. 12. 37813

Do sprzedaży dobrze procentującego handlu kolonjalnego żądany rozumny pośrednik. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Wyjazd." 37582

Do sprzedania zaraz dobry skład wódek.—Wiadomość: Freta № 5, m. № 12. 37546

Do sprzedania od Nowego Roku sklep mydlarsko-galanteryjno-dystrybucyjny, klijentela wyrobiona. Wiadomość u Podczaskiego, Twarda 46, od 3 do 5-ej po południu. 37750

Do przedsiębiorstwa nader korzystnego potrzebni są wspólnicy lub wspólniczki z kapitałem do 400 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Przedsiębiorstwo." 37740

Flaczarnię sprzedam za 100 rs. Wiadomość Podwale № 6, w kantorze, u woźnego Karasiewicza. 37725

Interes handlowy dla osoby niefachowej, dający przyzwoite utrzymanie, do sprzedania za rs. 1,000. Wiadomość: Leszno 84. 37785

Kto pożyczy 2,000—3,000 rs. na zabezpieczenie hypoteczne w trzeciej części wartości fabryki, otrzyma 40—60 rs. miesięcznie. Oferty pod „Trufreh" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 37325

Kawiarnia do odstąpienia. Podwale № 42.—Wiadomość: kiosk na Podwalu. 37654

Magle wraz z bawarją do odstąpienia, z dobrem powodzeniem. Wiadomość: Chmielna 19, w kawiarni. 37407

Magle w dobrym stanie z powodu wyjazdu są do sprzedania. Chłodna № 6, mieszkania 20. 37761

Magle do sprzedania z powodu słabości.—Pańska № 23. 37781

Propinacja z gruntem i pastwiskiem, położona na 25 wiorście przy szosie za rogatkami marymonckiemi, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Wspólna № 10, m. 4. 37305

Poszukuje się pierwszorzędnych firm przemysłowych na Moskwę, Kozłów, Woroneż, Riazań, Niżnij-Nowgorod i inne miejscowości, dla reprezentacji tychże. Referencje mogą być dane. Uprasza się o pozostawienie odpowiednich adresów, z wymienieniem swej produkcji i warunków, w kantorze Kurjera pod literami B. 90. 37575

Plac do sprzedania, łokci kwadratowych 12,656, na Woli, droga kościelna, obok szkoły. Wiadomość pod № 287. 37404

Plac do sprzedania przy ulicy Hortensji.—Wiadomość u właściciela domu, Hortensja 2. 37674

Przedstawiciel znacznych firm zagranicznych, inteligentny kupiec-technik, z dobremi rekomendacjami, udający się do Rosji własnym kosztem, pragnie zabrać próby wyrobów warszawskich za prowizję. Oferty przyjmuje Kurjer „Technolog." 37758

Rubli 3,500 do ulokowania po Towarzystwie miejskiem. Wiadomość u Anca, adwokata, Świętojerska 36. 3589r

Sklep mydlarsko-naftowy z powodu interesów familijnych jest do sprzedania zaraz.—Piwna № 13. 37530

Sklep spożywczo-dystrybucyjny między fabrykami, dobrze procentujący, jedynie dla posady jest do sprzedania zaraz. Ulica Smocza № 28. 37570

Skład wódek w fabrycznej części miasta, z wyrobioną klijentelą, dobrze prosperujący, wraz z fachami, meblami, z powodu interesów familijnych do sprzedania zaraz. Kapitał potrzebny rs. 1,200. Wiadomość: Nowowielka 11, m. 3. od 6-ej wieczorem. 37606

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia w każdym czasie. Leszno № 17, pod lit. L. H. 37522

Skład węgli kamiennych do odstąpienia z wyrobioną klijentelą. Ulica Marszałkowska № 68. 37521

Sklep z dystrybucją, materjałami piśmiennemi, sprzedam tanio. Wiadomość w kawiarni, Bracka 2. 37812

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Nowe-Miasto № 17. 37803

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Solna № 11. 3615r

Skład węgli za 20 rubli zaraz do odstąpienia. Solna 18, w dystrybucji. 37793

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość od godz. 12 do 3-ej, Nowy-Świat № 40. 376 8

Skład węgli z wozem i koniem sprzedam.— Sienna 75. 37297

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Wspólna № 2. 37314

Skład węgli do sprzedania. Ulica Śliska № 20. 37116

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 37105

Skład węgli do sprzedania. Ulica Dzielna № 18. 37763

Sklep spożywczy, owocarnia do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Nowy-Świat № 19. 37764

Sklep do sprzedania na dobrych warunkach, komorne rs. 5. Pańska № 84, u stróża. 37737

Sklep wiktuałów do sprzedania z dystrybucją. Krzywe-Koło № 2. 37730

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, nafta, kantor pism, sprzedam. Wilcza 18, Nafta. 37771

Sklep dystrybucyjno - spożywczy zaraz do sprzedania. Ordynacka № 11. 37784

Willa piękna w Skierniewicach, z ogrodem owocowym, u tarasy nad rzeką, pola sześć morgów, jest do sprzedania każdego czasu za niską cenę. Osoba chcąca nabyć, musi być pochodzenia włościańskiego. Bliższa wiadomość w Skierniewicach, u szwajcara stacyjnego. 37729

Zakład felczerski, od kilkunastu lat egzystujący, jest do sprzedania z powodu choroby od 1-go stycznia lub 1-go kwietnia 1892 r. Ul. Marszałkowska № 134, wiadomość na miejscu. 37486

Zaraz do sprzedania zakład felczerski, od lat 18 egzystujący na pryncypalnej ulicy, z wyrobioną klijentelą doborową, urządzony podług najnowszych wymagań. Wiadomość: Senatorska № 10, w cukierni. 37601

Za bezcen sprzedam traktjernię zaraz. Piwna 3. 37799

Lokale.

Chmielna 5. Chambres garnies kompletnie przerobione i ulepszone otwarte dla użytku publiczności. Przy miesięcznej umowie znaczne ustępstwo. Zarząd na parterze, z bramy na lewo. 37646

Chmielna 5. Pokoje kawalerskie oraz z cygankami. Pokój, dwa z kuchniami. Suterenny obszerne, widne. Piwnice suche na składy. 37647

Dwie obszerne wozownie na skład towarów do wynajęcia. Bielańska № 5, fabryka luster. 37617

Do wynajęcia sklep, w najlepszym punkcie miasta. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Sklep." 37532

Dwa pokoje, kuchnia, suche, widne, od stycznia. Nowy-Świat 25. 37536

Do wynajęcia od Nowego Roku lokal, składający się z 7-u pokoi, przedpokój, kuchni, z wszelkiemi wygodami. Aleja Jerozolimska № 47. Również lokal składający się z 7-u pokoi z wszelkiemi wygodami. Elektoralna № 17, wiadomość u rządcy domu. 37433

Do wynajęcia pokój przy familji, na pierwszem piętrze, widny i ciepły. Ulica Hoża od placu św. Aleksandra № 9, m. 40. 37809

Dla nauczycielek mieszkanie, pościel, całodzienne utrzymanie, na dnie lub miesiące. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 37778

Jest do wynajęcia od Nowego Roku dwa pokoje frontowe, z przedpokojem i kuchnią. Plac św. Aleksandra № 13, m. 6, pomiędzy godziną 3—4. 37138

Młoda panienka poszukuje od N. R. pokoju ładnie umeblowanego, z osobnem wejściem, z obiadami z usługą, w cenie 30 rs. miesięcznie. Oferty sub D. A. 169 w kantorze Kurjera Warsz. 37698

Od 1-go stycznia 1892 r. do wynajęcia w hotelu Drezdeńskim, Długa 38, 4 pokoje od frontu, na 2-m piętrze. Cena rs. 340 rocznie. Wiadomość: u stróża. 37528

Pokoje umeblowane. Zielna 35, stróż wskaże;—tamże obiady prywatne. 37645

Potrzebny jest od 1 stycznia pokój z kuchnią, w okolicach Marszałkowskiej, Nowego-Światu. Oferty przyjmuje Kurjer pod V. E. 37507

Pokój piękny, z przedpokojem, do wynajęcia zaraz lub od 1 stycznia. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 3614r

Potrzeba od 1 kwietnia 4 do 5-ciu pokoi, ze wszelkiemi wygodami—mieszkanie ładne, obszerne, w cenie 500 do 600 rubli—Krakowskie-Przedmieście, Miodowa, Senatorska, Królewska. Oferty: „Stanisław" w kantorze Kurjera. 37518

Pokój za rs. 7, lub pomieszczenie dla panienki. Chłodna № 8, m. 32. 37538

Piwnice suche, do wynajęcia od 1 stycznia Marszałkowska 137, wiadomość tamże w magazynie mebli. 3505r

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 2-ej do 5-ej. 35495

Potrzebny od 8 stycznia pokój umeblowany, w okolicach Marszałkowskiej do Hożej, przy familji, możliwie osobnym wchodem, z obiadem lub bez. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. A. Z. 37736

Pokój przy inteligentnej rodzinie z utrzymaniem, dla kształcącej się panienki—opieka rodzicielska. Hortensja 5, m. 22. 37747

Pokój z meblami zaraz do wynajęcia. Karmelicka 23, mieszkania 5. 37753

Pokój frontowy, umeblowany z fortepianem, usługą, suchy, ciepły. Śliska № 14, mieszkania 2. 37722

Pokój oddzielny do wynajęcia. Elektoralna № 49, m. 7. 3618r

Pokój przy jednej osobie z opałem usługą, do wynajęcia zaraz, (dla pani). Świętokrzyzka 9, mieszkania 12, 3620r

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka rodzicielska. Krak.ow.-Przedm. № 8, mieszkania 6. 87680

Spichrz drewniany do wynajęcia. Nowolipie № 72. 37773

Spichrz duży na skład towarów, zaraz do wynajęcia. Tłomackie № 11, u Józefa Lubelskiego. 37742

Sklep i mieszkania do wynajęcia. Freta-Szeroka № 7. 3619r

Tanio! Od 8 stycznia do odnajęcia eleganckie dwa pokoje, przedpokój, kuchnia. Ul. Wspólna 19, m. 30. Tamże garnitur otomanowy do sprzedania. 37389

W domu hrabiego Krasińskiego przy ulicy Niecałej, jest do wynajęcia od 1 lutego 1892 r. sklep. Wiadomość u rządcy domu. 36882

2 pokoje kawalerskie i sklep z pokojem do wynajęcia w każdym czasie. Nowe-Miasto № 17. 37330

Ogłoszenia rozmaite.

A) **A. Chojnacki,** Marszałkowska róg Chmielnej, poleca: 37660

A) **Rękawiczki** wizytowe, balowe, ciepłe, z własnej fabryki. 37760

A) **Krawaty** z gustownych materjałów od 50 kop., do wiązania od rubla i droższe w niezwykłej ilości. 37760

A) **Parasole** damskie i męzkie, jako praktyczny podarek na gwiazdkę, od najtańszych do wykwintnych. 37766

A) **Wachlarze** z piór, gazy i atłasu, paryzkie i wiedeńskie, w znacznym wyborze.

A) **Skórzane** wyroby: portmonetki, woreczki, portfele do pieniędzy i fotografij, papierośnice, neseserki kieszonkowe i t. p. w wielkim wyborze, odpowiednie na Gwiazdkę. 37760

A) **Spinki** do mankietów i gorsu, bardzo piękne, szpilki do krawatów w ogromnym wyborze. 37760

A) **Biżuterję** imitacyjną, bransolety, brosze, świetne imitacje kolczyków brylantowych w oprawie srebrnej (butony). 37760

A) **Chustki** na szyję jedwabne, półjedwabne, jasne i ciemne, w doborowych gatunkach. 37760

A) **Perfumy** angielskie, paryskie i krajowe, pudry, fiksatuary, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 37760

Akuszerka Ring przyjmuje panie przybyłe na słabość, czas dłuższy lub kurację; pokoje oddzielne i wspólne. Udzielam porad, przyjmuje zamówienia. Krucza 40, m. 1. 37745

Adres kuchmistrza. Przyjmuje obstalunki: obiady, kolacje. Cukiernia. Ul. Nowy-Świat № 44. 36953

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 37579

A. **Tanio** na Kolendę sprzedaję burki, palta szlafroki, meksykanki, garnitury, spodnie, kamizelki. Obstalunki przyjmuje krawiec, Marszałkowska, róg Nowogrodzkiej № 33. 36345

A. **Księgarnia** W. Wodzyńskiego, Krakowskie-Przedmieście 43, poleca na Gwiazdkę książki wszelkiej treści, od 5-ciu kopiejek do najdroższych. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma po cenach redakcyjnych. Kalendarzyki kieszonkowe na rok 1892 otrzymuje każdy bezpłatnie. 37420

A) **Staniki** trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2421r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 29302

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 36988

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji udziela porady swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecyj, przyjmuje na słabość i czas dłuższy, bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, w pokojach oddzielnych. Nowy-Świat № 26, mieszkania 21. 37772

A. **Zabawki** dla dzieci wielki gustowny wybor, w składzie obić i firanek Sommera, Senatorska 37, róg Żabiej, dom hr. Zamoyskiego. 37822

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 37801

Adres: Petrych, Rymarska 2. — Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 3584r

Bukiety „Makarta" w nowym układzie, bardzo piękne, tanie i palmy. Kratki do doniczek pokojowych z kwiatami. Wielki wybór ozdób na choinkę. Poleca W. Dzisiewski, Senatorska 27. 37106

Dla kobiet najpraktyczniejsza książka do rachunków domowych nakładem J. Błaszkowskiego. Cena 60 kop. Można nabywać we wszystkich księgarniach. Skład główny T. Popławski, obok uniwersytetu. 36708

Dnia 13 grudnia zgubioną została portmonetka z pieniędzmi i trzy złote pierścionki. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Sienną № 18, m. 9, za nagrodą, stróż wskaże. 37789

Dowód № 106587 tow. akc. pożyczkowego zaginął, zastrzeżenie zrobione. 37744

„Gwiazdka." Magazyn mebli Załęskiego i S-ki przygotował na nadchodzącą gwiazdkę zapas mebli na podarki. 3603r

Jabłka w dużym wyborze, Kalebasy płockie i różne gatunki gruszek świeżych. Bąkalje. Orzechy. Pierniki Wróblowskiego i t. p. poleca handel Barańskiego znany z cen nizkich. Świętokrzyzka 35, wprost Szkolnej. 37720

Kołdry do roboty, szycie bielizny, nadrabianie pończoch, oraz hafty do najwykwintniejszych, przyjmuje L. C. Bronikowska, Erywańska 18,, (plac Zielony), zapewniając wykończenie staranne. 36018

L. **Maksymiljan** Silberberg. Bielańska 5. 37681

L. **Lustra.** Bielańska 5. 37681

L. **Lustra** weneckie. Bielańska 5. 37618

L. **Lusterka** tualetowe. Bielańska 5. 37618

L. **Szyby** lustrowe. Bielańska 5. 37618

L. **Szyby** lagrowe. Bielańska 5. 37618

L. **Szyby** belgijskie. Bielańska 5. 37618

Mufka barankowa zamieniona na koncercie „Lutni" w piątek, uprasza się o zwrót do Towarzystwa muzycznego. 37768

Mamka zdrowa, z obfitym pokarmem jest do umieszczenia, za rogatką Mokotowską 4-ty dom za remizą, w bramie na lewo. 37817

Mamka młoda, przybyła z prowincji, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca zaraz; tamże jest dziecko do oddania na własność mające 8 tygodni. Wiadomość przy ulicy Piwnej № 12, w garkuchni. 37513

Nawóz z pod 84-ch koni do wydzierżawienia. Plac Warecki № 10, poczta. 37300

Na Gwiazdkę ceny zniżył, 19 Senatorska. C. Leski. 26707

Na Gwiazdkę gustowne staniki trykotowe „Jersey," 19 Senatorska. C. Leski. 36707

Na Gwiazdkę żakieciki modne, trykotowe, 19 Senatorska. C. Leski. 36707

Na Gwiazdkę ubiorki dziecinne trykotowe, 19 Senatorska. C. Leski. 36707

Na Gwiazdkę woalki, wolanty, fryzy (balayeuses), 19 Senatorska. C. Leski. 36707

Nagrody rs. 15. W czwartek wieczorem zgubiono w okolicach placu Trzech Krzyży złoty lekki zegarek męzki, kryty, z literami S. P. Znalazca za zwróceniem w biurze „Gazety Losowań" otrzyma powyższą nagrodę. 3609

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 37762

Octy specjalne do marynat, kuchenne, stołowe, poleca fabryka K. Wiland, Hoża 8, Stare-Miasto 20, Żelazna-Brama, w Targu. Janasza. 35148

Rs. 25 nagrody. Pierścionek z turkusem niebieskim, imieniem, datą 19/11 91 zgubiony 12 grudnia. Otrzyma kto odniesie do jubilera p. Lipińskiego, Senatorska 496. Upraszam pp. jubilerów i lombardy o zwrócenie uwagi. 3574r

Sommer, Senatorska, róg Żabiej, dom hr. Zamoyskiego. Wielki wybór gustownych zabawek dla dzieci. Skład firanek i obić papierowych. 37821

Specjalny warsztat mechaniczny dla reparacji maszyn do szycia. Przyjmuje wszelkich systemów maszyny i za każdą reparację gwarantuje. Dzika 29. Mechanik Schäfer. 35924

Strojenie, reparację fortepianów, pianin i korektorą Kerntopfa przyjmuje. Ul. Wilcza № 18. 37770

Uwaga! 90 kop. Pończochy fil de persse czarne; od 30 kop. skarpetki mocne; od 50 pończochy bawełniane kolorowe, niewypierające; wyroby wełniane niżej kosztu. Świętokrzyzka 35. 37721

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10. Obuwie gotowe, obstalunki, reparacje. 3507r

Wachlarze prześliczne, — wybór bardzo wielki, od kop. 50 do rs. 50 sztuka—poleca J. Lukrec, Marszałkowska 132. 37884

Zginął pies, pudel biały, z obrożą stalową podbitą żółtą skórą, za dobrą nagrodą oddać. Nowy-Świat № 5. Kumrow. 37520

Zakład galwaniczno-bronzowniczy Piotra Sobolewskiego, Nowo-Senatorska № 9, w Warszawie. Egzystuje od r. 1848-go. Złoci, srebrzy, nikluje galwanicznie i złoci w ogniu, przyjmuje do odnowienia przedmioty najbardziej zniszczone, reparuje i odnawia i czyści wszelkie stare bronzy, zegary, żyrandole, lampy, świeczniki, lichtarze i t. p. Naczynia kościelne, jako to: Monstrancje, Kielichy, Krzyże. Relikwiarze, Lichtarze i t. p. Nakrycia stołowe, noże, widelce, łyżki oraz zastawy srebrne odnawia i pokrywa złotem lub srebrem. 36842

Ż) **Bielizna** męzka po cenach bardzo nizkich, Krakowskie - Przedmieście № 4 wprost Kopernika, pierwsze piętro. Reichel. 37816

Ż) **Chustki** batystowe, hafty ręczne na płótnie, sukienki dziecinne wyprzedaje się po cenach niżej kosztu. Krakowskie-Przedmieście № 4, wprost Kopernika, pierwsze piętro. Reichel. 37816

Ż) **Na Gwiazdkę.** Chustki, szale wełniane od 90 kop. „Manufaktura Krajowa," A. Brochocki, Niecała 12. 37307

Ż) **Na Gwiazdkę.** Staniki trykotowe „Jersey" najmodniejsze, tanie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 37807

Ż) **Na Gwiazdkę.** Żakiety różnych fasonów, tanio. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12 37807

Ż) **Na Gwiazdkę.** Dziecinne ubranka gustowne i tanie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 37807

Ż) **Na Gwiazdkę.** Krawaty od 15 k. męzkie i damskie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 37807

Ż) **Karbowanie,** plisowanie koronek, wolantów. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 37807

Ż) **Na Gwiazdkę.** Woalki wielki wybór, bardzo tanie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 37707

Ż) **Balajesy** białe, czarne, crême, bardzo tanie. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 37807

Ż) **Na Gwiazdkę.** W niedzielę od 1-szej Sklep otwarty będzie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 37807

108 Marszałkowska, róg Chmielnej. Najtańszy skład towarów żelaznych, Gustawa Wisnowskiego. 37398

108 Marszałkowska. Łyżwy „Halifax" od rs. 1.50, oraz rozmaite inne systemy łyżew. 37398

108 Marszałkowska. Paski do łyżew. Części oddzielne do łyżew „Halifax." Przyjmują się łyżwy do ostrzenia i poniklowania. 37398

108 Marszałkowska. Noże kuchenne, tasaki tutejszych fabryk. Noże stołowe tuzin od rs. 3. Scyzoryki, nożyczki, dziadki do orzechów od 25 kop. 37398

108 Marszałkowska. Maszynki benzynowe od rs. 1.20. Żelaza do prasowania stalowe i mosiężne. Maszynki do siekania mięsa. Maszynki do kawy. Naczynia kuchenne emaljowane. 37398

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne od rs. 2.75. Łóżeczka dziecinne z siatką od rs. 6. Kolebki bujane od rs. 12. Umywalnie żelazne od 1.40. 37398

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Декабря 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).